

Protokół nr XXX/2022

Ze zdalnego posiedzenia Rady Powiatu Wielickiego, które odbyło się dnia 28 lutego 2022r. za pośrednictwem programu ZOOM.

1. Otwarcie obrad, przyjęcie protokołu z XXIX sesji oraz przedstawienie porządku obrad.

Obradom przewodniczył Tomasz Tomala, przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego. O godz. 16.00 otworzył obrady zdalnej XXX sesji Rady Powiatu Wielickiego. Następnie odczytując nazwiska radnych sprawdził obecność radnych na sesji. Swoją obecność potwierdziło 25 radnych. Poinformował, że sesja jest nagrywana i transmitowana w Internecie.

Tomasz Tomala poinformował, że na jego ręce wpłynął wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości o poszerzenie porządku obrad o rezolucję w sprawie wyrażenia poparcia i solidarności z narodem Ukraińskim oraz o rezolucją w sprawie studium korytarzowego dla projektu budowy drogi ekspresowej S7 na odcinku Kraków-Myślenice. Zaproponował, aby pierwsza rezolucja stała się numerem 2 porządku obrad, a druga rezolucja numerem 3 porządku obrad. Poinformował, że jeśli nie będzie słyszał głosów sprzeciwu to przegłosują radni łącznie zmianę porządku obrad. Zapytał, czy ktoś z Państwa radnych jest przeciwny temu,

Brak sprzeciwu radnych.

Nad zmianą porządku obrad i poszerzeniem porządku obrad o dwie rezolucje głosowano jednogłośnie 25 osób za.

Przegłosowany porządek obrad:

- 1. Otwarcie obrad, przyjęcie protokołu z XXIX sesji oraz przedstawienie porządku obrad.*
- 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności pomiędzy sesjami w tym: - z wykonania uchwał Rady, - z realizacji zadań Powiatowego Parku Rozwoju.*
- 3. Interpelacje i zapytania radnych.*
- 4. Rezolucja Rady Powiatu Wielickiego w sprawie wyrażenia poparcia i solidarności z narodem Ukraińskim.*
- 5. Rezolucja Rady Powiatu Wielickiego w sprawie Studium Korytarzowego dla projektu budowy drogi ekspresowej S7.*
- 6. Raport z realizacji „Programu ochrony środowiska dla Powiatu Wielickiego na lata 2017-2020” za lata 2019 i 2020.*
- 7. Sprawozdanie z „Rocznego Programu współpracy Powiatu Wielickiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie powiatu wielickiego w zakresie odpowiadającym jego zadaniom - na 2021 rok”.*
- 8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2022r. bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu ustanowionego na rzecz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieliczce z siedzibą przy ul. Niepołomskiej 26g, 32-020 Wieliczka.*

9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2022r. bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu ustanowionego na rzecz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wieliczce z siedzibą przy ul. Niepołomskiej 26g, 32-020 Wieliczka
10. Uchwała w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Promocji Zatrudnienia oraz Aktywizacji Lokalnego Rynku Pracy na lata 2022 – 2027”.
11. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Niepołomice z przeznaczeniem na finansowanie oświatowych zadań pozaszkolnych realizowanych przez Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach.
12. Uchwała w sprawie rozstrzygnięcia otwartego naboru wniosków o dotacje z budżetu Powiatu Wielickiego na 2022 rok przeznaczone na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze powiatu wielickiego.
13. Uchwała w sprawie przekazania Zarządowi Województwa Małopolskiego funkcji zarządcy odcinka drogi powiatowej nr 2018K w miejscowości Książnice
14. Uchwała w sprawie powierzenia Gminie Kłaj do realizacji zadania inwestycyjnego należącego do właściwości powiatu.
15. Uchwała w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Wielickiego na 2022r.
16. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Wielickiego na 2022 rok.
17. Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wielickiego.
18. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
19. Wnioski i oświadczenia radnych.
20. Zakończenie obrad.

Tomasz Tomala zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do protokołu z XXIX sesji.

Lech Pankiewicz poinformował, że nie ma wniosku o zmianę protokołu, tylko chciałby odnieść się do wypowiedzi Pana Starosty w tym protokole. Wyjaśnił, że jeśli Pan Przewodniczący nie wyrazi teraz zgody, to na pewno znajdzie sobie w innym punkcie programu miejsce. Dodał, że merytorycznie pasuje to w tym miejscu.

Tomasz Tomala zapytał, radnego Lecha Pankiewicza, czy ma uwagi do treści protokołu.

Lech Pankiewicz odpowiedział, że nie ma.

Tomasz Tomala zapytał radnego, czy mogą przerzucić tą kwestię na sprawy różne.

Lech Pankiewicz odpowiedział, że tak.

Nad przyjęciem protokołu nr XXIX/2022 głosowano jednogłośnie 25 osób za.

2. Rezolucja Rady Powiatu Wielickiego w sprawie wyrażenia poparcia i solidarności z narodem Ukraińskim.

Tomasz Tomala odczytał treść rezolucji. Zaproponował przyjęcie tej rezolucji przez aklamację. Poinformował, że jeśli nie będzie widział sprzeciwu Państwa radnych, to uzna, że rezolucja przez aklamację została przyjęta.

Brak sprzeciwu radnych.

Rezolucja została przyjęta przez aklamację.

Rada Powiatu Wielickiego uczciła minutą ciszy ofiary wojny, które straciły życie broniąc własnej ojczyzny.

3. Rezolucja Rady Powiatu Wielickiego w sprawie Studium Korytarzowego dla projektu budowy drogi ekspresowej S7.

Tomasz Tomala odczytał treść rezolucji.

Jacek Juszkiwicz poinformował, że ma krótką interpelację w tym samym temacie co rezolucja. Chciałby odczytać swój apel w tej sprawie. Poinformował, że pismo jest skierowane na ręce Pana Adama Kociołka, Starostę Wielickiego za pośrednictwem Pana Przewodniczącego Rady Powiatu Wielickiego, jako interpelacja na podstawie prawnej art. 21 ustawy o samorządzie powiatowym, statutu Powiatu Wielickiego oraz na podstawie kierowanych do niego zapytań mieszkańców powiatu, zwraca się z zapytaniem, interpelacją do Starosty Wielickiego, jakie zamierza podjąć działania w związku z przedstawioną przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad budowę drogi ekspresowej S7 planowanym przebiegiem przez tereny powiatu wielickiego. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w obecności przedstawiciela powiatu wielickiego zaproponowała 6 wariantów budowy drogi ekspresowej S7. Aż 5 propozycji prowadzi przez bardzo gęsto zabudowane tereny gminy Wieliczka. Mieszkańcy powiatu prowadzą akcje protestacyjne i sprzeciwiają się budowie drogi S7 po nowych terenach. Wszyscy obawiają się utraty miejsca zamieszkania, dużych utrudnień podczas budowy. Najbardziej jednak mieszkańcy obawiają się codziennej uciążliwości przy eksploatacji nowej drogi ekspresowej. Powiat Wielicki winien stanąć po stronie swoich mieszkańców. Zwrócił się z zapytaniem, jakie będą dalsze działania Starosty Wielickiego w tej sprawie. Zwrócił się również do Przewodniczącego Rady Powiatu z zapytaniem, czy będzie przygotowane stanowisko Rady Powiatu Wielickiego w tej sprawie. Rada Miejska w Wieliczce wyraziła swoje stanowisko w stosownej uchwale. Czy Przewodniczący Rady Powiatu lub Zarząd Powiatu planują niezwłoczne przygotowanie projektu uchwały. Poprosił o pilną odpowiedź na powyższe pytania. Poinformował, że zapytanie to skierował na wniosek mieszkańców, dlatego pragnął to odczytać i przekazać ale widzi, że jest apel przygotowany, także należy rozważyć pod względem formalno-prawnym, czy ma być to apel, czy powinna to być uchwała Rady.

Tomasz Tomala poinformował, że rezolucja została przygotowana, a wcześniej Zarząd Powiatu też podjął uchwałę, gdzie sprzeciwia się budowie na terenie powiatu tej drogi.

Lech Pankiewicz zapytał Pana Tomasz Tomala, jako pracownika resortu na ile zmieni procedowanie tej drogi, ponieważ z jego wiadomości jest to konieczna droga, na ile by to zmienili gdyby droga prowadzona była pod ziemią w tunelach.

Tomasz Tomala wyjaśnił, że projekt prowadzony jest przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie. Teraz jest to wstępny etap 6 korytarzy. Kolejnym etapem będzie wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, które tak naprawdę wskaże i określi po szerokich konsultacjach z mieszkańcami korytarze możliwe, z których zostaną wybrane trzy korytarze do decyzji środowiskowej, co się pewnie zadzieje za 3-4 lata, bo tyle trwa taka procedura i będą tam analizowane również warianty tunelowe. Poinformował, że jeśli radnych by chciał jakiś szczegółów, to pomoże w kontakcie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie i będzie można się ze szczegółami zapoznać. Dodał, że na ten moment nic więcej nie ma.

Lech Pankiewicz poinformował, że mniej więcej wie, jak to było z koleją przez Piekietko, że pierwsze przygotowania były trzydzieści lat temu, a teraz nie do końca się to też jeszcze udaje zrealizować. Stwierdził, że z tą drogą będzie podobnie.

Szczepan Stanek stwierdził, że można by uściślić tą rezolucją, ponieważ jeden z wariantów przebiega przez nową powiatową infrastrukturę, która jest budowana, czyli nowy budynek Powiatowej Policji, nowy budynek Straży Pożarnej i Pogotowia. Poinformował, że radnie nie mieli uściślone i nie wie, czy nie można jeszcze uściślić, że te obiekty są nowe budowane przez Powiat, bo nie ma tego w rezolucji.

Tomasz Tomala wyjaśnił, że te warianty, te korytarze, te kreski, które są przygotowane, to taka jedna kreska ma średnio szerokości 2 kilometry, więc ciężko jest w tym momencie określić, gdzie ta droga pójdzie. Tak naprawdę będzie można określać i konsultować po wykonaniu studium ekonomiczno-środowiskowego, więc to za parę lat. Teraz jest ciężko mówić, gdzie ta droga pójdzie.

Szczepan Stanek stwierdził, że jeśli Rada nie będzie teraz mocno interweniowała, to te studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe zrobią i właściwie Rada nie będzie miała już nic do powiedzenia.

Tomasz Tomala wyjaśnił, że nie ma takiej możliwości, aby wykonać bez głosów mieszkańców, bez konsultacji z mieszkańcami, z samorządowcami takiego studium.

Szczepan Stanek poinformował, że trzyma za słowo Pana Przewodniczącego.

Tomasz Tomala poinformował, że wyłączy się z głosowania nad tą rezolucją.

Nad przyjęciem rezolucji głosowano:

- 23 osoby za,
- 1 osoba wstrzymała się (Zuzanna Kurtyka),
- 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu (Tomasz Tomala).

4. Sprawozdanie Zarządu z działalności pomiędzy sesjami w tym:

- z wykonania uchwał Rady,**
- z realizacji zadań Powiatowego Parku Rozwoju.**

Tomasz Tomala poinformował, że sprawozdania przesyłane są do radnych. Zapytał, kto z radnych chciałby zabrać głos.

Lech Pankiewicz poinformował, że z jego wiadomości wynika, iż nowym członkiem Rady Nadzorczej został Sekretarz Powiatu Wielickiego. Wyjaśnił, że starał się coś na ten temat dowiedzieć i prawdę mówiąc przez chwilę nawet myślał, że jest to konflikt interesów ale po dokładnym zbadaniu sprawy okazało się, że może to być warunkowo w ten sposób pod pewnymi rygorami. Zaznaczył, że nigdzie nie widział w protokołach z prac Zarządu, takiej uchwały, że go mianują, ewentualnie wskazują go do reprezentowania Powiatu w tej radzie. Jeśli nie ma takich wystąpień to chciałby dać Panu Staroście czas na nawet jakby antydatowanie tej decyzji, bo zależy mu na tym i to bardzo, aby Pan Starosta utrzymał się na swoim stanowisku, a nie potknął się o jakąś taką głupotę. Drugi bardzo ważny powód jest taki, że bardzo dużo Pan Starosta przynosi pożytku swoją działalnością. Opozycja jest z Pana Starosty pracy zadowolona i myśli, że byłoby to z dużą stratą dla opozycji, jakby się Panu Staroście noga podwinęła. Poinformował, że będzie się starał Panu Staroście pomagać ze wszelkich miar wytrwania na tym stanowisku.

Adam Kociołek podziękował radnemu za troskę. Jest wzruszony jego wystąpieniem ale jeśli chodzi o odpowiedź, to wspomni tylko, że radni Juszkievicz i Sadkiewicz złożyli w tej sprawie zapytanie i wystąpienie Pana radnego zawiera się w całości w tym zapytaniu. Jeśli będzie odpowiedź na to zapytanie, to zostanie radnym przesłane i te wszystkie kwestie zostaną tam wyjaśnione.

Bogusław Trzaska poinformował, że ma pytania, ponieważ chciał zabrać głos czytając protokoły Zarządu w sprawie ewentualnej budowy ścieżki rowerowej przy drodze powiatowej w Książnicach ale ten punkt będzie omawiany później. Chciałby, aby Rada dobrze przedyskutowała tą sprawę. Poinformował, że w tym punkcie nie poruszałby już tej sprawy tylko chciałby pewne rzeczy dowiedzieć się przy omawianiu uchwały. W związku z tym teraz zrezygnowałby z głosu ale prosiłby o udzielenie głosu z zapytaniem do Pana Starosty, do członków Zarządu, czy Dyrektora Dróg Powiatowych w punkcie, w którym będzie omawiana uchwała.

Tomasz Tomala odpowiedział, że oczywiście tak.

Ewa Ptasznik poinformowała, że ma pytania związane z protokołami Zarządu. W zasadzie te pytania składają jej się na pewną refleksję, którą chciała się podzielić. Sprawa dotyczy dwóch obszarów. Po pierwsze jest to sprawa dróg i współpracy z Gminami w tym względzie. Ma dziwne wrażenie, że w ogóle nie ma współpracy z Gminami tylko jest jakaś wymiana pism i właściwie czekanie, czy ktoś odpisze, czy nie odpisze, a co odpisze, to w takim razie przesyłamy sprawę dalej. Zaznaczyła, że mówi również o Mediatece, nie tylko o drogach ale też o Mediatece. Zapytała Pana Starostę, czy spotyka się w ogóle na jakiś roboczych spotkaniach z burmistrzami, wójtami z terenu powiatu wielickiego. Czytając te protokoły ma wrażenie, że tak naprawdę tej współpracy żadnej nie ma. Jeśli chodzi o Mediatekę to ma podobną refleksję. Czas leci, pisma się wymienia między instytucjami, z tego nic nie wynika. Nie rozumie tej sytuacji. Wydaje jej się, że już dawno powinny się spotkać dwie strony w oko w oko, wyjaśnić wszystkie problemy, wyjść z tego z twarzą i rozwiązać wreszcie ten temat, bo trwa za długo. Wydaje jej się, że nie jest to aż taka sprawa, która jest nie do przeskokowania. Jeśli chodzi o drogi, to rozumie, że jest jakiś problem, ponieważ radni dalej nie mają

mapy drogowej, nie widzą jaka jest kolejność, co z chodnikami. Stwierdziła, że trwa to bardzo długo, a przypomina, że kiedyś wspomniała o doświetleniu przejść dla pieszych przy szkołach. Znowu widzi, że niektóre miejscowości piszą wnioski w tej sprawie. Uważa, że Powiat ciągle stoi w miejscu i drepcze w tym samym punkcie. Zapytała Panią Skarbnik o środki na doksztalcanie nauczycieli. W którymś protokole jest informacja Pani Skarbnik, że szkoły nie wykorzystują w pełni tego 0,8%. Zapytała, jaki rząd wielkości jest niewykorzystywany. Zapytała, czy to są jakieś kwoty niewielkie, czy to jest duży problem z wykorzystaniem tych środków. Podziękowała Panu Staroście za odpowiedź na jej zapytanie na poprzedniej sesji ale albo się niezrozumiała z Panem Starostą albo odpowiedź jest obok tego o co pytała. Przypomniała, że chodziło jej o świąteczne paczki dla emerytów i rencistów ze Związku Emerytów. Nie o to jej chodziło. Uważa, że tym ludziom trzeba zawsze pomagać, bo często są w trudnej sytuacji życiowej. Wyjaśniła, że chodziło jej o to, czy te środki powinny być wydawane z promocji. To jest jej pytanie i na takie pytania chciałaby znać odpowiedź. Czytając znowu protokoły widzi, że promocja to jest worek, z którego każdy może sobie coś uszczknąć, każdy może poprosić. A potem szukane jest, aby było to promocją. Poinformowała, że jej się to nie podoba i będzie w tej sprawie występowała do Pana Starosty oddzielnie, bo uważa, że ten temat powinno się zakończyć i uzgodnić jakieś normy przyznawania środków z promocji.

Tomasz Tomala poinformował, że Pan Starosta później udzieli odpowiedzi na pytania.

Anna Polańska zapytała, kiedy radni doczekają się spotkania w sprawie dróg, bo to pytanie nie padło. Gdy radni pytali o to przy uchwale budżetowej, to usłyszeli, że Zarząd chce to zrobić jak najszybciej i najpóźniej w lutym. Dziś jest ostatni dzień lutego i spotkania, jak nie było, tak nie ma. Odnosząc się do sytuacji w jej rodzinnej wsi prosiła o to, aby podjąć jakieś działania odnośnie modernizacji skrzyżowania. Od tamtego czasu minęły dwa lata, wie, że coś się dzieje ale chciałaby wiedzieć, kiedy zaczną działać się fizycznie, a nie tylko formalnie. Wyjaśniła, że niedawno był tam znów kolejny wypadek bardzo poważny, więc wydaje jej się, że należy na ten temat jednak zacząć rozmawiać.

5. Interpelacje i zapytania radnych.

Tomasz Tomala poinformował, że na dzisiejszą sesję wpłynęły dwie interpelacje. Jedna interpelacja radnego Lecha Pankiewicza, a druga interpelacja radnego Piotra Wajdy.

Lech Pankiewicz poinformował, że jego interpelacja jest pokłosiem ostatniej jego interpelacji w sprawie inwestycji realizowanych i współfinansowanych przez Powiat Wielicki. Wyjaśnił, że otrzymał wyczerpującą odpowiedź ale okazało się, że firmy Probadex nigdzie tam nie ma. W związku z tym zadał szczegółową interpelację w sprawie zamówień udzielanych przez Powiat Wielicki firmie Probadex-Kraków sp. z o.o. z siedzibą w Niepołomicach przy ulicy Mokrej 20. Następnie odczytał treść złożonej przez siebie interpelacji w tej sprawie.

Tomasz Tomala poinformował, że kolejna interpelacja wpłynęła od Pana Piotra Wajdy oraz Pani Katarzyny Ciężarek.

Piotr Wajda odczytał treść interpelacji w sprawie realizacji inwestycji drogowej w Gdowie przy ul. Stadnickiej.

Tomasz Tomala poinformował, że więcej interpelacji nie wpłynęło.

Lech Pankiewicz poinformował, że jest taka pewna ułomność. Radni czytają interpelacje i przeważnie Pan Starosta udziela radnym odpowiedzi na piśmie. Później te interpelacje nie są przedstawiane na sesji kolejnej mimo, że jest punkt odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych. Życzyłby sobie i pewnie w trosce o tych niewiele osób, które dziś słuchają sesji i w przyszłości będą słuchały, aby oni także otrzymali odpowiedź na interpelacje. Wie, że odpowiedzi mogą być zamieszczane na BIP-ie tylko nie każdy chce tego szukać. Byłoby sprawniej i bardziej poważnie, jeśli ta odpowiedź na interpelacje byłaby przekazana na sesji.

Tomasz Tomala wyjaśnił, że odpowiedzi są zamieszczane na BIP-ie ale oczywiście pochyli się nad tym.

Łukasz Sadkiewicz poinformował, że on w punkcie zapytania do Pana Starosty pozwoli sobie przeczytać „Panie Starosto chciałem zadać pytanie dotyczące regulacji finansowych pracowników Starostwa, ponieważ podczas sesji w dniu 29 listopada zeszłego roku na której przedmiotem były uchwały zwiększające wynagrodzenie Panu Staroście i nam radnym powiatu wielickiego, grupa radnych Porozumienia Samorządowego podkreślała wówczas, aby w pierwszej kolejności przeprowadzić regulacje płacowe pracownikom, gdyż jest to trzon naszego Starostwa, jako urzędu. W związku z powyższym zadaje retoryczne pytanie, czy te obiecane styczniowe regulacje doszły do skutku, ile osób odeszło, ile osób odjedzie na emeryturę i czy tym osobom podnieśliście Państwo, czy też podniesiecie do maksymalnej wysokości wynagrodzenie. Moje pytanie zainspirowane jest wypowiedzią Pana Wicestarosty Henryka, który zaczął od przytoczenia słów ewangelii św. Łukasza, że „godzien jest robotnik zapłaty swojej”. Nasuwa mi się myśl, że pracownicy urzędu nie są godni zapłaty swojej. W tej myśli utwierdza mnie fakt, że to przecież nie chodzi o kondycję finansową powiatu, gdyż cytuję ponownie Pana Wicestarostę „trzeba powiedzieć wprost, że kondycja Powiatu jest naprawdę bardzo dobra. Od trzech lat notujemy nadwyżkę z każdym rokiem. Praktycznie zadłużenie spada od trzech lat. W tym momencie od trzech lat nie emitujemy żadnych obligacji” i tak dalej i tak dalej Pan Wicestarosta argumentował. Kolejnym argumentem do podniesienia wynagrodzenia osobom w wieku emerytalnym są słowa również Pana Wicestarosty, którego ponownie zacytuje: „jest może taka niepisana umowa, czy ludzkie podejście wśród starostów powiatu małopolskiego, że starostowie, którzy w najbliższym czasie, w trakcie tej kadencji będą odchodzić na emerytury, to z czystego ludzkiego podejścia dobrze by było, żeby mieli to wynagrodzenie maksymalne, ponieważ dobrze wiemy, że emerytury mogą być różne, a im wyższe wynagrodzenie w ostatnich latach pracy, a tak naprawdę tj. 1,5 roku Panu Staroście zostało do emerytury, to każda złotówka się tutaj liczy”. Jak stwierdził Pan Wicestarosta dalej „świadczy to o człowieczeństwie”. Więc pytanie, gdzie jest to człowieczeństwo, skoro Panowie obiecaliście te podwyżki od stycznia tego roku, a podwyżek, jak nie było, tak dalej nie ma. A pierwszy kwartał zaraz minie. Co z nagrodami kwartalnymi, tak szumnie zapowiadany przez Pana Wicestarostę. Znowu zacytuje Pana Wicestarostę „pilnować będziemy tego, żeby nasi pracownicy, nasi urzędnicy w Starostwie wielickim mieli najwyższe wynagrodzenie, jeśli chodzi o urzędników w powiecie wielickim w porównaniu z innym gminami”. No ja myślę, że tu chodzi chyba o nową fuchę w Radzie

Nadzorczej dla Pana Sekretarza. Ale do rzeczy Panie Starosto. Czy to było takie czcze gadanie na potrzeby podwyżki dla Pana Starosty i nas radnych, czy jednak zachowa Pan godność i człowieczeństwo, o którym było tyle mowy i słowa nie będą puste, a obrócić się w czyn. Ja wiem, że pieniądze nie gruszki na drzewie nie rosną, jak to Pan Starosta mówi do pracowników ale sami opowiadacie, jak pięknie nasz powiat się rozwija i w jakiej pięknej jest strukturze finansowej”.

Tomasz Tomala rozumie, że to zapytanie wpłynie pisemnie.

Łukasz Sadkiewicz odpowiedział, że może wpłynąć.

Szczepan Stanek poinformował, że kontynuując wątek jeśli chodzi o finanse, na ostatniej sesji Pan Starosta powiedział, że planowane jest wprowadzenie corocznych waloryzacji. Wszyscy wiemy, że inflacja niestety rośnie bardzo szybko. Już mamy drugi miesiąc. Czy coś wiadomo na temat tych waloryzacji, czy one będą i w jakiej kwocie ewentualnie i od kiedy, bo każdy miesiąc jednak pracownicy coraz to mniej zarabiają niestety.

Henryk Gawor odpowiedział, że bardzo cieszy się, iż radni wreszcie zauważyli, że kondycja Powiatu Wielickiego jest dobra. Poinformował, że oczywiście, że tak. Te wszystkie obietnice, czy słowa, które powiedział będą zrealizowane w 100%, a może i więcej. Może nawet w 200%. Pracownicy, którzy chcą odejść na emeryturę, jeśli zgłoszą taki fakt Panu Staroście oczywiście będą docenieni. Wyjaśnił, że wtedy na sesji mówił o 6% przygotowanych podwyżkach. Nie wie, czy radni czytali materiały, czy nie czytali ale przygotowana jest podwyżka 10% od stycznia. Podwyżka wprowadzona zostanie w marcu z wyrównaniem do stycznia, ponieważ w lutym pracownicy otrzymali 13, więc żeby nie było komplikacji jeśli chodzi o sprawy podatkowe, podwyżka będzie w marcu z wyrównaniem od stycznia. Zaznaczył, że będzie to 10% podwyżka dla wszystkich pracowników. Jeśli chodzi o sprawę emerytów, czyli pracowników, którzy taką wolę zgłoszą będą odpowiednio potraktowani. Natomiast jeśli chodzi o nagrody kwartalne, to jest cały miesiąc kwartału i na koniec kwartału będzie analiza i kierownicy będą proszeni o wytypowanie osób do nagród.

Zdzisław Prochwicz poinformował, że Rada przyjęła rezolucją popierającą ludność Ukrainy i bardzo dobrze, że tak się stało. Zapytał, czy Pan Starosta i Zarząd czynią jakieś działania w kierunku ewentualnego przyjęcia uchodźców i jak to ma wyglądać. Zapytał również, czy zostały podjęte już jakieś decyzje w sprawie planu przestrzennego zagospodarowania dot. gminy Gdów chodzi o składowisko niebezpiecznych i uciążliwych odpadów na terenie miejscowości Cichawa.

Łukasz Sadkiewicz w odpowiedzi do wypowiedzi Pana Wicestarosty Henryka poinformował, że bardzo go cieszy jego odpowiedź. Zwraca godność i widzi człowieczeństwo.

Henryk Gawor poinformował, że cieszy się bardzo. Uważa, że współpraca zwłaszcza w tak ciężkiej sytuacji, jaka jest w tym momencie na świecie, to buduje i będą radni działać razem.

6. Raport z realizacji „Programu ochrony środowiska dla Powiatu Wielickiego na lata 2017-2020” za lata 2019 i 2020.

Raport przedstawiła Beata Domoń, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Wyjaśniła, że Zarząd Powiatu Wielickiego przedłożył Radzie raport z realizacji programu ochrony środowiska dla Powiatu Wielickiego za lata 2019 i 2020. Przedmiotowy raport określa stopień realizacji programu ochrony środowiska. Stanowi także podsumowanie wykonanych zadań określonych w programie oraz opisuje aktualny w tych latach stan poszczególnych komponentów środowiska na terenie powiatu. Raport został stworzony na podstawie własnych danych, danych przekazanych z różnych instytucji, a także danych z Państwowego Monitoringu Środowiska. Zgodnie z przepisami ustawy prawo ochrony środowiska, raport jest sporządzany co dwa lata przez Zarząd Powiatu i przedkładany Radzie Powiatu.

Zuzanna Kurtyka poinformowała, że z tego raportu nie potrafi wyciągnąć informacji, czy zmieniło się coś na lepsze, czy gorsze w porównaniu z ostatnim sporządzonym raportem sprzed dwóch lat. Wyjaśniła, że interesują ją konkrety. Co zostało zrobione, czego nie udało się zrobić oraz co w związku z tym, jakie działania zaradcze podjęto.

Beata Domoń wyjaśniła, że zgodnie z tym co jest zawarte w programie ochrony środowiska, to zadania, które tam są wytyczone nie są tylko zadaniami realizowanymi przez Starostwo i ogólnie przez Powiat ale także zadania realizowane przez Gminy i inne jednostki. W związku z tym, że Powiat realizuje tylko określone zadania związane z budową, remontem dróg, czy też w zakresie transportu kontrole stacji diagnostycznych. Reszta zadań, to zadania związane z działalnością Starostwa, jako urzędu. Także Powiat ze swojej strony, to co może realizować, to to wykonuje, tak jak zostało zapisane w programie. Natomiast wszystkie dane dotyczące całego powiatu odnośnie jego stanu środowiska uzyskiwane są na podstawie Państwowego Monitoringu Ochrony Środowiska. W tym zakresie zebrane dane wykazują, że środowisko w niektórych komponentach np. w zakresie ochrony powietrza nadal są przekroczenia ale patrząc globalnie, to ta jakość powietrza w stosunku do lat poprzednich się poprawia. Tak samo dotyczy to kwestii związanej z ochroną wód, gdzie zadania, które realizują Gminy w zakresie budowy kanalizacji, oczyszczalni ścieków mają znaczenie dla jakości tychże wód w zbiornikach powierzchniowych. Czy to kwestia nawet presji na wody podziemne, które również są obserwowane w tym rejonie. Natomiast w zakresie pól elektromagnetycznych jest duża presja, co jest opisane w programie ochrony środowiska. Obserwowany jest ciągły wzrost stacji emitujących promieniowanie elektromagnetyczne. Jednak tak jak w poprzednim raporcie, tak i w tym nie ma przekroczeń. Na terenie powiatu były robione w tym zakresie pomiary sieci stanowiącej sieć monitoringu państwowego, jak i też były w punktach wybiórczych przy stacjach, gdzie nie zaobserwowano przekroczeń. W zakresie np. ochrony gleb Powiat nie ma możliwości bezpośredniego wpływu na jakość tych gleb, bo jest ona kształtowana przez różne działania, nie tylko ze strony przedsiębiorców ale też osób prywatnych. Starosta jedynie wydaje zezwolenia na wyłączenie gruntów z produkcji rolniczej i obserwowany jest w skali powiatu w stosunku do poprzednich lat, wzrost wyłączanych gruntów ale wiąże się to też z kwestią związaną z rozwojem budownictwa, czy to mieszkalnego, czy przemysłowego. Powiat nie ma

możliwości przeciwstawiać się, że będzie obserwowany spadek, ponieważ jest to związane z kwestią rozwoju terenów zurbanizowanych i przekształcania ich w miejscowych planach z terenów rolniczych na tereny zurbanizowane. W podsumowaniu poinformowała, że powiat wielicki w stosunku do sąsiednich powiatów nie jest tak bardzo zanieczyszczony. W programie jest porównanie do sąsiedniego Krakowa, jak i do powiatów bardziej rolniczych, które też rozwijają się. Stwierdziła, że trzeba byłoby przeanalizować każdy dział z zakresu szeroko pojętego środowiska i odnieść się do wszystkiego.

Zuzanna Kurtyka poinformowała, że z tej odpowiedzi rozumie, iż Powiat nic nie może zrobić albo może zrobić bardzo niewiele. Powiat nic nie robi ale jest trochę lepiej, czyli rozumie, że działają siły wyższe lub jakieś dobre czynniki w gminach, które doprowadzają do tego, że jest trochę lepiej. Zapytała, czy Powiat może w jakikolwiek sposób wpłynąć na lokalizację czujników zanieczyszczenia powietrza ale nie społecznych, tylko takich które spełniają parametry do monitorowania tego powietrza w naszych miejscowościach. Stwierdziła, że jakość tego powietrza jest niesamowicie zła, jeśli chodzi o jej wiedzę. Zapytała również, czy Powiat jest w stanie w jakikolwiek sposób pomóc w wymianie pieców, ponieważ powiat wielicki jest na szarym końcu w Polsce jeśli chodzi o procent wymiany tych pieców tzw. kopciuchów. Przy założeniu, że wymienionych zostało bardzo mało pieców, niewiele się dzieje oraz aby zakończyć ten proces z końcem tego roku. Zapytała, czy w ogóle jest to możliwe w jakiejś formie działalności Powiatu, czy też ustawowo jest to niemożliwe.

Beata Domoń wyjaśniła, że kwestie związane z likwidacją niskiej emisji to jest zadanie Gminy. Gmina ma w tym zakresie opracowany, co wynika z przepisów, program likwidacji niskiej emisji. W Urzędach Gmin zatrudnieni są ekodoradcy. W Gminach składa się wnioski o wymianę i dofinansowanie do wymiany.

Zuzanna Kurtyka poinformowała, że ona to wszystko wie. Wyjaśniła, że chciała się tylko zapytać, czy Powiat może w jakiś sposób wspomóc.

Beata Domoń odpowiedziała, że na chwilę obecną nie zna takich mechanizmów, żeby Powiat mógł to robić, ponieważ to wszystko jest zapisane w programie ochrony środowiska dla województwa małopolskiego i tam to wszystko zostało wyznaczone dla Gmin. W tym momencie nie ma możliwości, żeby Powiat otworzył sobie punkt do którego mieszkańcy mogliby przychodzić i składać wnioski, ponieważ to Gminy dostają środki na ten program, więc Powiat nie jest w stanie przejąć tych kompetencji w jakiejś części od Gmin. Natomiast w kwestii lokalizacji tych czujników, to w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska, które realizuje Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska i Główny Inspektor Ochrony Środowiska jest sieć punktów monitoringowych. Jest to wyznaczane w ramach tej sieci państwowej i nie sądzi, aby Powiat miał możliwość, aby wpłynąć, by na terenie powiatu uzupełnić tą sieć, ponieważ są pewne punkty. Powiat ma dla monitoringu powietrza punkty w Niepołomicach oraz w Szarowie, które działają w siatce punktów pomiarowych. Stwierdziła, że Powiat może wystąpić zawsze z takim zapytaniem do WIOŚ lub GIOŚ z prośbą o zwiększenie liczby tych punktów na terenie powiatu wielickiego.

Zuzanna Kurtyka stwierdziła, że jeśli jest to możliwe to bardzo o to prosi. Uważa, że Wieliczka i Węgrzce Wielkie proszą się bardzo o taki monitoring, ponieważ tam się można po prostu czasami udusić.

Ewa Ptasznik zapytała, czy Powiat ma na cokolwiek wpływ w tym zakresie, jakie są możliwości, ponieważ wygląda na to, że wiele rzeczy dzieje się poza możliwościami Powiatu. Zapytała na co Powiat ma wpływ w tej kwestii w całym obszarze ochrony środowiska.

Beata Domoń odpowiedziała, że Powiat nie buduje ani sieci wodociągowej, ani oczyszczalni ścieków. Kwestie związane z likwidacją niskich emisji, to głównie kwestia mieszkańców, gdzie mają bezpośrednio kompetencje Gminy, więc w tym obszarze Powiat jest wyłączony. Powiat nie ma możliwości np. budować instalacji, które bezpośrednio przyczynią się ochronie środowiska. W zakresie tylko tego co Powiat może, to Powiat ma swoje nieruchomości, swoje budynki, w których może ograniczać zużycie energii, może mieć kwestie termomodernizacji. Stwierdziła, że chyba we wszystkich budynkach powiatowych są kotłownie gazowe i może Powiat teraz tylko jeśli się uda montować panele fotowoltaiczne, pompy ciepła. Wyjaśniła, że Starostwo bardziej ma ograniczone kompetencje do wydawania decyzji np. na gospodarowanie odpadami. Zwróciła uwagę, że te przepisy są takie, że nie każdy kto odprowadza zanieczyszczenia do środowiska np. emituje zanieczyszczenia do powietrza w ramach ogrzewania budynku, czy też działalności swojej przemysłowej ma obowiązek uzyskiwania pozwolenia na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza, czy zgłaszanie takich instalacji, ponieważ to wszystko zależy od minimalnych progów, jakie te zanieczyszczenia są wprowadzane i czy w ogóle one są objęte tym zgłoszeniem, czy też pozwoleniem. Wyjaśniła, że nie ma takiej ogólnej zasady, że jeśli ktoś prowadzi działalność przemysłową, to musi legitymować się różnego rodzaju decyzjami. Gdy weszła w życie ustawa o odpadach w 2001 roku było tak, że prawie każdy kto wytwarzał odpady musiał składać do Starosty informację o wytwarzanych odpadach, czy też mieć pozwolenie na wytwarzanie tych odpadów, czy też zgłoszenie. Były również zezwolenia na transport odpadów. Teraz połowa tych decyzji nie ma. Jest system BDO, gdzie każdy podmiot, który wytwarza te odpady w tym również Starostwo musi się do rejestru prowadzonego przez Marszałka wpisać. Jeśli chodzi o kontrole nad tym wszystkim, to nie zawsze też Starosta ma możliwość kontrolowania, ponieważ te kontrole wynikają z tego, czy Starosta wydał jakąś decyzję i wówczas może to kontrolować. Z drugiej strony WIOŚ jest taką instytucją, która powinna i kontroluje podmioty gospodarcze. Poza tym kwestia np. ustawy prawo wodne, gdzie od 2018 roku jest nowa instytucja Gospodarstwo Wody Polskie, która wydaje pozwolenia, jak i kontroluje podmioty w zakresie tych decyzji, czy wprowadzają ścieki oczyszczone w odpowiednich ilościach. Poinformowała, że nie można powiedzieć, że Powiat może coś więcej zrobić, ponieważ na chwilę obecną Powiat robi te zadania, które są zapisane, tak jak np. Starosta ma prowadzić monitoring osuwisk, więc jest ten rejestr i Wydział Ochrony Środowiska stara się go na bieżąco uaktualniać i występuje do PIKG, jeśli są jakieś niekorzystane zdarzenia, aby kartę rejestracyjną rozszerzyć. Wyjaśniła, że nie jest to tak, że Starosta może w każdym elemencie, komponencie środowiska jakieś działania wykonywać, bo to wszystko jest powiązane bezpośrednio z ustawami. Natomiast jeśli Powiat może coś zrobić patrząc na inwestycje powiatowe, to jest to wykonywane.

Ewa Ptasznik stwierdziła, że jest to przykre, ponieważ właściwie praca Wydziału Ochrony Środowiska sprowadza się do administrowania pewnymi rzeczami. Natomiast jest duży program ochrony środowiska, a tak naprawdę jakiegoś większego wpływu na to Powiat nie ma.

7. Sprawozdanie z „Rocznego Programu współpracy Powiatu Wielickiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie powiatu wielickiego w zakresie odpowiadającym jego zadaniom - na 2021 rok”.

Sprawozdanie omówiła Joanna Boduch, główny specjalista w Wydziale Edukacji, Sportu, Promocji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Wyjaśniła, że zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Zarząd Powiatu Wielickiego, jako organ wykonawczy składa organowi stanowiącemu, czyli Radzie Powiatu sprawozdanie z realizacji programu współpracy za rok ubiegły do 31 maja br. Dodała, że dokument został radnym przesłany.

Tomasz Tomala zapytał, czy ze strony radnych są jakieś pytania.

Brak pytań radnych.

8. Uchwała nr XXX/254/2022 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2022r. bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu ustanowionego na rzecz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieliczce z siedzibą przy ul. Niepołomskiej 26g, 32-020 Wieliczka.

Projekt uchwały zreferował Marcin Idzi, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Poinformował, że w swoim uzasadnieniu odniesie się od razu do drugiej uchwały, ponieważ jest ona tożsama. Wyjaśnił, że budynek przy ul. Niepołomskiej w Wieliczce stanowi własność Powiatu Wielickiego został oddany w trwały zarząd w 2020 roku na rzecz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieliczce oraz na rzecz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wieliczce. Z przekazaniem tej nieruchomości w trwały zarząd wiąże się dla tych jednostek obowiązek ponoszenia opłat rocznych. Ustawa o gospodarce nieruchomościami daje możliwość zmniejszenia wysokości tych opłat poprzez przyznanie im bonifikaty. Bonifikatę taką przyznaje Zarząd za zgodą Rady na wniosek tych jednostek. Obie te jednostki złożyły takie wnioski, stąd projekt uchwały o udzielenie w 2022 roku bonifikaty w wysokości 99% od tej opłaty rocznej.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 23 osoby za,
- 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu (Tomasz Broniowski, Adam Kociółek).

9. Uchwała nr XXX/255/2022 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2022r. bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu ustanowionego na rzecz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wieliczce z siedzibą przy ul. Niepołomskiej 26g, 32-020 Wieliczka

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 23 osoby za,
- 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu (Tomasz Broniowski, Adam Kociołek).

10. Uchwała nr XXX/256/2022 w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Promocji Zatrudnienia oraz Aktywizacji Lokalnego Rynku Pracy na lata 2022 – 2027”.

Projekt uchwały zreferowała Monika Rzucidło, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wieliczce. Poinformowała, że zgodnie z art. 9 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, jednym z zadań jest opracowanie i realizacja programów pomocy zatrudnienia i aktywizacja lokalnego rynku pracy, która stanowi część strategii rozwiązywania problemów społecznych, która została już uchwalona. Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym należy to do wyłącznej kompetencji Rady Powiatu uchwalanie takiego programu. Program jest opracowany standardowo, czyli na początku programu jest opracowana informacja ogólna, diagnoza powiatu poszczególnych gmin, charakterystyka. Później w oparciu o ostatnie dwa lata wykonana jest diagnoza sytuacji na lokalnym rynku pracy i cele założone do realizacji. Zgodnie z zapisami tego programu będzie co roku przedstawiane sprawozdanie z realizacji tego programu. Do tej pory było przygotowywane sprawozdanie z realizacji działań urzędu, a teraz będzie sprawozdanie z osiągnięcia celów założonych w programie. Zostały one celowo założone troszkę jako wskaźniki opisowe, bez konkretnych cyfr ale biorąc pod uwagę sytuację na rynku pracy, nie tylko lokalnym ale generalnie jeśli chodzi o rynek pracy w ostatnich dwóch latach, to zmienia się i jest trudno przewidywalna, w którym kierunku pójdzie. W związku z tym celowo nie były zakładane konkretne wskaźniki liczbowe. Stwierdziła, że po każdym sprawozdaniu przedstawionym po zakończonym roku będzie widać, jak ten rynek się kształtuje, a po kolejnych latach będzie widać jak on się zmienia i w którym kierunku się zmienia. Biorąc pod uwagę rzeczywistość, która obecnie jest, to jest naprawdę trudno cokolwiek przewidzieć, co się będzie działo. Tym bardziej, że zbliżone rynki lokalne w sąsiedztwie mają zupełnie czasami inną dynamikę i inne zapotrzebowanie.

Ewa Ptasznik poinformowała, że intryguje ją problem bezrobocia wśród młodych ludzi. Zapytała, czy wynika to z tego, że nie ma ofert, że młodzi ludzie nie chcą pracować zgodnie z kwalifikacjami, czy nie mają kwalifikacji. Zapytała, czy urząd pracy prowadzi jakieś szkolenia, aby przebranżowić pracowników, bo ten program czemuś powinien służyć. Zapytała, jaki będzie efekt pracy urzędu w kwestii chociażby przebranżowienia. Czy jest zapotrzebowanie i zainteresowanie tego typu działaniami.

Monika Rzucidło poinformowała, że jeśli chodzi o szkolenia, to są przewidziane szkolenia głównie indywidualne. Szkolenia mogą być indywidualne, jak i grupowe. Jeśli chodzi o szkolenia grupowe, to od kilku lat trudno jest zebrać grupę na takie szkolenie, ponieważ nawet jeśli uda się zebrać grupę, to za chwilę ktoś się wykrusza ze względu na podjęcie zatrudnienia. Ponadto część osób mimo rekrutacji rezygnuje ze szkoleń. W związku z tym Powiatowy Urząd pracy skupił się na szkoleniach indywidualnych. Szkolenia indywidualne polegają na tym, że ogłaszane są nabory i osoba bezrobotna, która chciałaby się przeszkolić, przebranżowić ma możliwość złożenia wniosku w wybranej tematyce szkolenia, która ją interesuje albo pod zatrudnienie, które ma przyręczone przez pracodawcę, ponieważ urząd pracy wymaga takiego uprawdopodobnienia, choćby nawet ze względów efektywności, którą później urząd musi wykazać w sprawozdawczości. Uważa, że dla kandydata jest to również gwarancja, że później zostanie zatrudniony albo pod działalność gospodarczą. Środki na ten cel są co roku i są one niewykorzystane. Z końcem roku są przenoszone na jakieś inne formy, aby te środki wykorzystać. Zainteresowanie szkoleniami nie jest duże oraz efektywność po takich szkoleniach też nie jest duża, ponieważ często się zdarza, iż pracodawca pomimo deklaracji zatrudnienia, później się okazuje, że nie zatrudnia i osoba bezrobotna zostaje w rejestrach. Wyjaśniła, że grupowe szkolenia są trudniejsze do realizacji. W tym roku nie były planowane grupowe szkolenia, ponieważ realizowany jest projekt pilotażowy, w ramach którego będą przeprowadzane szkolenia dla osób chcących podjąć zatrudnienie na halach produkcyjnych, więc w tym kierunku będą bardziej szkolenia grupowe. Środki na ten cel są i jak na razie spływają pojedyncze wnioski. Natomiast jeśli chodzi o poziom bezrobocia wśród osób młodych, to trudno jest powiedzieć dlaczego tak się kształtuje, ponieważ ofert pracy w tamtym roku było 4629, z czego zrealizowano w granicach 70%, czyli zapotrzebowanie na pracowników jest, co pokazuje kwestia poszukiwania przez pracodawców do zatrudnienia pracowników z Ukrainy. Zaznaczyła, że jest popyt na pracownika. Natomiast osoby młode mają różne wykształcenie, ponieważ jest dużo osób z wykształceniem zawodowym, są również osoby po gimnazjum ale jest również gro osób z wykształceniem średnim, jak również zdarzają się osoby z wyższym wykształceniem. Osoby z wyższym wykształceniem krócej zalegają w rejestrach ale pojawiają się w rejestrach. Poinformowała, że osoby młode mają coraz większe wymagania co do pensji, nie chcą pracować za minimalne wynagrodzenie oraz nie chcą korzystać ze stażów w takich ilościach, jak to kiedyś było, że np. po zakończeniu szkoły, czy studiów pierwsze chcieli iść na staż, a później dopiero podjąć zatrudnienie. Stypendium stażowe jest bardzo niskie w porównaniu do pensji minimalnej, ponieważ w tym momencie jest to połowa najniższej krajowej, to takie osoby już nie chcą iść na staż, chyba, że ktoś się czuje niepewnie i woli mimo wszystko na te maksymalnie pół roku iść na staż. Zaznaczyła, że są to głównie panie, ponieważ mężczyźni chcą konkretną pracę, za konkretne pieniądze. Wyjaśniła, że większość ofert, które są, to są na najniższą krajową i uważa, że to ma też bardzo duże znaczenie. Albo oferty nie pasują ze względu na dojazdy, ponieważ są trudności komunikacyjne. Albo osoby pracują na czarno, jeśli gdzieś pracują, ponieważ ubezpieczone są w urzędzie pracy. Często tak się zdarza, co można wywnioskować z pewnych zachowań, czy jak te osoby stawiają się w urzędzie pracy. Natomiast urząd nie ma możliwości sprawdzania tych osób, gdzie pracują. Stwierdziła, że są różne czynniki, które wpływają na to, że osoby młode są w rejestrach urzędu pracy.

Oczywiście dużo kobiet jest w rejestrach, ponieważ kobiety mają dzieci, nie mają z kim zostawić małych dzieci i są one ubezpieczone w urzędzie pracy. Wśród bezrobotnych ponad 50% stanowią kobiety.

Ewa Ptasznik poinformowała, że niepokojące są dane na temat młodych mężczyzn niepracujących. Zauważyła, że program jest na 5 lat. Zapytała, po jakim czasie będzie sprawozdanie z tego programu.

Monika Rzucidło odpowiedziała, że po roku.

Anna Polańska zapytała odnośnie sytuacji obecnej na Ukrainie i zmian prawnych, które niedawno weszły w życie i wie również, że mają wejść kolejne zmiany w życie na podstawie których oświadczenia będą być może wydawane nie tylko na paszport z wizą ale być może na jakiś inny dokument na który Ukraińcy przekraczają granicę. Zapytała, czy urząd przygotowuje się na taką możliwość, że tych oświadczeń w najbliższym czasie może być bardzo dużo.

Monika Rzucidło wyjaśniła, że w piątek odbyła się telekonferencja wszystkich urzędów pracy z całego kraju z Panią Minister Małą, gdzie była mowa, jak urzędy pracy powinny się włączać. Była również dyskusja, jakich zmian w przepisach oczekują urzędy pracy, aby robić to sprawnie. Jeśli chodzi o zmiany, które weszły dotyczące rejestracji i oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcom, to wytyczne Ministerstwa są takie, że dla obywateli Ukrainy takie oświadczenia rejestrowane są w pierwszej kolejności. W przypadku Powiatowego Urzędu Pracy w Wieliczce większość tych oświadczeń, około 90% to byli Ukraińcy, więc cały czas urząd to robił na bieżąco bez zbędnej zwłoki. Pierwsze dni pokazały, że spadła ilość tych oświadczeń, dlatego, że Ci pracodawcy, z którymi urząd ma kontakt informują, że w pierwszej kolejności jedni chcą ściągnąć rodzinę do Polski, a inni wracają tam, aby walczyć. Urząd jest przygotowany na to, że może ta liczba się zwiększyć. Oczekuje obecnie na wytyczne Ministerstwa, co do zmian w przepisach

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 24 osoby za,
- 1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu (Piotr Burda).

11. Uchwała nr XXX/257/2022 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Niepołomice z przeznaczeniem na finansowanie oświatowych zadań pozaszkolnych realizowanych przez Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach.

Projekt uchwały zreferował Mariusz Maziarz, kierownik Wydziału Edukacji, Sportu, Promocji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Wyjaśnił, że procedowana uchwał ma na celu udzielenie pomocy finansowej Gminie Niepołomice z przeznaczeniem na finansowanie zadań pozaszkolnych, które są realizowane przez

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach. W tym roku w budżecie została zaplanowana kwota 360.000 zł na tą pomoc, na wsparcie działań oświatowych.

Bogusław Trzaska zapytał, czy te środki, które przekazuje Powiat będą wykorzystywane przez wszystkich mieszkańców, przez młodzież z całego powiatu wielickiego, czy też tylko młodzież z gminy Niepołomice, ponieważ ze statystyk, które otrzymywali radni w poprzednich latach wynikało, że głównie korzystała z tego młodzież z gminy Niepołomice. Zapytał, jakie żądania ma Powiat w stosunku do MOA, jeśli przekazuje sporą kwotę pieniędzy, by może ruszyli w teren i szukali osób, które nie tylko w gminie Niepołomice są ale również w innych szkołach z pozostałych gmin powiatu wielickiego. Poinformował, że chodzi o równe szanse i radni powinni myśleć o całej młodzieży, wszystkich dzieciach z powiatu, a nie tylko o jednej gminie. Zapytał, czy coś się w tej sprawie robi, czy stawiane są jakieś wymagania, czy Powiat przekazuje środki bezwarunkowo, bez żadnego sprawozdania, bez żadnego rozliczenia ile osób z poszczególnych gmin będzie z tego korzystało.

Mariusz Maziarz poinformował, że jeśli chodzi o sprawy uczestnictwa w tych zajęciach pozalekcyjnych, to jest propozycja ze strony Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego na różnego rodzaju zajęcia pozalekcyjne. Ten ostatni rok był bardzo ciężki, ponieważ była rozbudowa, mieli swoją siedzibę w szkole podstawowej, gdzie prowadzili zajęcia. Po rozmowie z Dyrektorem placówki ustalono, że szkoły powiatowe mogą zgłaszać się i rezerwować zajęcia. Dodał, że zależy to od szkół powiatowych, ponieważ Obserwatorium jest przygotowane również na zajęcia indywidualne dla szkół.

Bogusław Trzaska odpowiedział, że rozumie, iż można, tylko czy Obserwatorium wyjdzie z jakąś akcją promocyjną, informacyjną, że można na takie zajęcia się zgłosić. Stwierdził, że jeśli nie będzie takiej akcji informacyjnej w stosunku do szkół, czy nawet przedszkoli, to niektórzy mogą nie wiedzieć, że mają taką możliwość wzięcia udziału w takich zajęciach. Zauważył, że są jeszcze pandemiczne czasy, proces obostrzeń powoli mija, więc w tej chwili można wymóc na MOA, aby skierowało swoją ofertę do wszystkich szkół, czy instytucji, które zajmują się wychowaniem młodzieży, że jest taka możliwość, że można się zgłosić. Stwierdził, że jeśli się nie zgłoszą, to trudno, nie będzie już nic na ten temat mówił ale jeśli ktoś się zgłosi, bo nie wie, że jest taka możliwość, to jest już inna sprawa.

Mariusz Maziarz wyjaśnił, że Obserwatorium corocznie przekazuje ofertę do szkół i jest to w gestii szkół. Poinformował, że będzie rozmawiał z Panem Dyrektorem i poprosi o takie wzmocnienie oferty do szkół z terenu powiatu.

Ewa Ptasznik poinformowała, że zgadza się z kierownikiem. Ofert idzie do szkół ale do tanga trzeba dwojga. Absolutnie nie wini MOA, że nie ma chętnych, ponieważ są to specyficzne zajęcia. Musi być nauczyciel pasjonat, grupa, która chce uczestniczyć w tych zajęciach. Z tego co wie, to trochę krakowskich szkół przyjeżdża do Niepołomic. Poinformowała, że nie winiłaby MOA, że szkoły nie przyjeżdżają z terenu powiatu wielickiego. Stwierdziła, że nie chcą, więc nie

przyjeżdżają, a oferta MOA jest do szkół skierowana. Uważa, że jeśli chodzi o tą stronę, to MOA jest w porządku.

Piotr Nowak zwrócił się do radnego Bogusława Trzaska i poinformował, że to nieprawda, że sprawozdania nie ma, ponieważ co roku Dyrektor sprawozdanie składa.

Bogusław Trzaska odpowiedział, że nic takiego nie powiedział.

Piotr Nowak wyjaśnił, że co roku jest sprawozdanie i co roku ewentualnie jest gotów Dyrektor przed Radą takie sprawozdanie przedstawić, jak będzie potrzeba. Poinformował, że Dyrektor zawsze to mówił, gdy prosił też o środki w tym zakresie. Wyjaśnił, że w tamtej kadencji osobiście brał udział przy zakupie współfinansowanym przez Powiat, teleskopu przenośnego. Był on używany, jeździł po całym powiecie, wszystkich szkołach z ofertą, zaproszeniami. Stwierdził, że teraz był okres ciężki. Była rozbudowa, pandemia ale cały czas Dyrektor monitoruje i cały czas wysyła zaproszenia do wszystkich szkół. Niestety coraz mniej, nie wie dlaczego tak jest, szkoły niechętnie chcą korzystać z terenu powiatu. Chętniej korzystać chcą inne szkoły spoza powiatu wielickiego. Wyjaśnił, że cały czas to monitoruje, jest w kontakcie z Dyrektorem, wielokrotnie rozmawiał na ten temat z Panią Ewą i Pan Dyrektor jest zawsze otwarty. Zawsze mówi, że jeśli jest jakaś propozycja, to od razu jedzie i chce, aby jak największa rzesza osób korzystała z Obserwatorium.

Bogusław Trzaska poinformował, że nic nie mówił, że nie ma sprawozdań, wręcz przeciwnie powoływał się na sprawozdanie, że wynikało z niego, że większość młodzieży, która korzysta z tego jest z najbliższego otoczenia tego.

Piotr Nowak stwierdził, że być może źle to na początku zrozumiał.

Bogusław Trzaska wyjaśnił, że nie ma żadnych złych intencji i cieszy się, że taka instytucja funkcjonuje. Zależałoby mu, aby wszyscy, cała młodzież z powiatu mogła z tego korzystać. Aczkolwiek zgadza się z tym, co powiedziała radna Ewa, że do tanga trzeba dwojga. Może nie mówimy, że tak jest tylko róbmy, aby było lepiej, by jednak te dotąd niechętne szkoły z terenu powiatu wielickiego zachęcić, skoro Powiat daje pieniądze. Stwierdził, że czasem ktoś nie wie, co traci, bo nie wie nawet czego oczekuje. Jeśli miałby taką możliwość, to może by się do tego przekonał.

Ewa Ptasznik poinformowała, że na terenie Niepołomic jest taka perełka, że te 360.000 zł to jest „mały pikus” dla Powiatu.

Piotr Nowak poinformował, że obecnie jest tam zrobiona baza hotelowa dla uchodźców, którzy teraz tam przebywają.

Ewa Ptasznik poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 24 osoby za,
- 1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu (Piotr Burda).

12. Uchwała nr XXX/258/2022 w sprawie rozstrzygnięcia otwartego naboru wniosków o dotacje z budżetu Powiatu Wielickiego na 2022 rok przeznaczone na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze powiatu wielickiego.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Boduch, główny specjalista w Wydziale Edukacji, Sportu, Promocji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Wyjaśnił, że od zeszłego roku, od rozstrzygnięcia RIO, zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, to Rada Powiatu Wielickiego podejmuje uchwałę o wskazaniu podmiotów oraz zadań i przyznanych dotacji w skrócie mówiąc na zabytki. Załącznikiem do projektu uchwały jest wykaz wnioskujących beneficjentów, tytułów zadań oraz wysokości dotacji o jakie te podmioty wnioskowały.

Ewa Ptasznik poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 23 osoby za,
- 2 osoby nie wzięły udziału w głosowaniu (Piotr Burda, Jakub Paluch).

13. Uchwała nr XXX/259/2022 w sprawie przekazania Zarządowi Województwa Małopolskiego funkcji zarządcy odcinka drogi powiatowej nr 2018K w miejscowości Książnice.

Projekt uchwały zreferował Marian Paszcza, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Wieliczce. Wyjaśnił, że Zarząd Województwa Małopolskiego przygotowuje w ramach realizacji Zintegrowanej Sieci Ścieżek Rowerowych zadanie inwestycyjne pod nazwą: „Trasa VeloRaba”. W ramach tego zadania inwestycyjnego przewiduje się wykonanie krótkiego odcinka trasy z wykorzystaniem drogi powiatowej. W związku z tym, aby Zarząd Województwa mógł tą ścieżkę zaprojektować na terenie drogi powiatowej, w obrębie pasa drogowego, to konieczna jest zgoda organu stanowiącego. Zaznaczył, że w tej chwili uzgadniana jest ta dokumentacja i planowany jest tam ciąg pieszo-rowerowy, uprzedzając pytania radnych o to, czy ta ścieżka nie będzie przeszkadzała zamierzeniom powiatowym, jeśli chodzi o chodnik, więc Zarząd Dróg Powiatowych, chce by województwo wykonało ciąg pieszo-rowerowy, co by nieco odciążło plany powiatowe budowy chodnika w tym miejscu.

Bogusław Trzaska poinformował, że ponawia swoją prośbę, którą złożył na komisji. Wyjaśnił, że jest to bardzo istotne, ponieważ ten odcinek chodnika w Książnicach jest też w planie rozwoju naszych dróg powiatowych. Zapytał Pana Dyrektora, czy zorientował się w jakim stanie jest ta inwestycja, czy to jest w fazie projektu. Czy jest Pan Dyrektor w stanie odpowiedzieć na to, w jakim czasie byłaby ta inwestycja przeprowadzana. Wyjaśnił, że z planu rozwoju sieci dróg powiatowych, to projekt powinien być jeszcze w tej kadencji, a zaraz na początku następnej kadencji miał być ten chodnik i to w większym zakresie przy tej samej drodze właśnie robiony.

Marian Paszcza odpowiedział, że zasięgnął języka po zapytaniu Pana radnego na Komisji i sytuacja wygląda następująco. W tej chwili trwają prace projektowe całego przedsięwzięcia. Nie ma zapewnionego w jakieś wieloletniej prognozie finansowej pełnego finansowania tego zadania, ale jak zapewniał go Pan Dyrektor Górecki ds. Inwestycji, to praktycznie żadna dokumentacja w Zarządzie Dróg Wojewódzkich nie jest przygotowana na półkę, że zapewne po zakończeniu prac projektowych i kiedy będzie gotowa dokumentacja, będzie również zapewnione finansowanie. Zaznaczył, że taką otrzymał informację. Nie ma w dokumentach formalnych jeszcze finansowania, no ale trwają prace projektowe, więc być może jest taka procedura, że dopiero po zakończeniu tych prac będzie mowa o finansowaniu. Krótko mówiąc ta inwestycja jest planowana do realizacji niezwłocznie po opracowaniu dokumentacji.

Bogusław Trzaska odpowiedział, że rozumie. Zapytał, jaki jest zakres projektowania. Czy to jest sto kilometrów, pięć, bo ta trasa veloRaba jest bardzo długa, więc jeżeli Rada w tej chwili wyrazi taką zgodę i da do projektowania to jak rozumie byłoby to wycofywanie się z tego projektowania chodnika, który miał być realizowany przez Powiat. Zapytał, co się stanie, jeśli na przykład ta droga veloRaba będzie za dziesięć lat robiona. Uważa, że odpowiedź jest nie do końca konkretna. Wiadomo, że oni zaprojektują i wiadomo, że będą chcieli wykonywać i będą chcieli to robić. Tylko pytanie, w jakim czasie zaprojektują, bo to jest istotne. Stwierdził, że jeżeli projektowanie będzie punktowe i ten odcinek zaprojektują ale uważa, że jest to w całości projektowane, więc będzie z tym poważny problem, ponieważ jeśli Powiat pozwoli, aby Województwo robiło projekt na tej drodze, to jak to według niego blokowana jest dla siebie możliwość wykonania chodnika na tej drodze, bo trudno, aby przy tej samej drodze, w tym samym miejscu realizować i projektować dwa przedsięwzięcia. Według niego byłoby to fajne, gdyby to było w najbliższych dwóch, trzech latach wykonane, a jeżeli nie będzie w tych dwóch, trzech latach to uważa, że Powiat powinien robić chodnik zgodnie z planem i w ogóle nie zgadzać się na przebieg po tym chodniku ścieżki rowerowej. Niech Województwo robi wtedy ścieżkę rowerową w granicach jezdni. Uważa, że ludzie już tak długo czekają i jest to tak newralgiczny punkt, jeżeli chodzi o drogi powiatowe ze względu na to, że tam przy drodze nie ma absolutnie poboczy. Z jednej strony są rowy, a z drugiej strony są ogrodzenia i jest to pewien problem. Zagrożenie wypadkami jest duże. Poinformował, że radni o tym wiedzą, ponieważ były protesty mieszkańców i uważa, że jeśli Powiat nie będzie miał gwarancji, że do trzech lat ta inwestycja nie będzie wykonana, to jego zdaniem Rada nie powinna wyrażać zgody.

Marian Paszcza wyjaśnił, że jeśli chodzi o przygotowaniu inwestycji, to również Powiat Wielicki dla innych samorządów realizuje to w taki sam sposób, to znaczy potrzebne inwestycji przygotowuje, a następnie debatuje nad sposobami finansowania. Powiat Wielicki ma plan rozwoju sieci dróg powiatowych, co do których praktycznie nie ma jeszcze zagwarantowanego finansowania, a Powiat projektuje mając nadzieję, że albo z własnych środków albo z dofinansowania zrealizuje to. Po drugie nie ma powodu, aby nie wierzyć Panu Dyrektorowi, jeśli mówi, że póki co dokumentacje nie leżą na półkach tylko oni mają już doświadczenie, że projektują na bieżąco i na bieżąco realizują. Stwierdził, że jeśli Powiat ma do wyboru sytuację taką, że ktoś część chodnika zaprojektuje Powiatowi na własny koszt, część którą Powiat by i tak projektował. Zaznaczył, że ciąg pieszo-rowerowy załatwia sprawę chodnika, ponieważ nie jest tylko dla rowerzystów ale również dla pieszych. Poinformował, że gdyby się tak zdarzyło, że Powiat zaprojektuje pozostały odcinek chodnika, czy to co zostanie, czy Powiat przedłuży trochę zakres projektowy, bo można zrobić tak i tak. Jeśli Województwo zaprojektuje część, to według analizy Powiatu przydałoby się tam trochę jeszcze więcej tego chodnika. Zaznaczył, że jest to do rozmowy. Poinformował, że jeśli Powiat będzie zdeterminowany, aby ten chodnik natychmiast wybudować, to w najgorszym przypadku, gdyby w tym momencie okazało się, że ta inwestycja wojewódzka z jakiś powodów się opóźnia, to jest możliwość np. zaproponowania Województwu zrealizowania w pierwszej kolejności tego odcinka, że Powiat jakąś część finansuje, bo i tak jest zdecydowany budować tam chodnik, a Województwo finansuje jakąś niewielką część, bo na tyle Województwo stać, aby sfinansować też część, bo ciąg pieszo-rowerowy będzie troszkę droższy niż sam chodnik. Uważa, że tu rozwiązań jest wiele i jeśli Powiat będzie dobrze zarządzał, to tutaj na pewno nie straci, że Województwo coś zrobiło na drodze powiatowej.

Bogusław Trzaska zapytał Pana Dyrektora, bo wie, że takie wątpliwości też na Zarządzie były, czy jest to korzystane dla Powiatu i dla dróg powiatowych, udzielenie takiej zgody, czy jest to wątpliwie korzystane.

Marian Paszcza poinformował, że jego zdaniem niczym Powiat tutaj nie ryzykuje, Powiat nie ponosi żadnego ryzyka na to, że projekt zostanie wykonany przez Województwo dość szybko, bo on jest już w trakcie realizacji, pewne prace już są.

Piotr Wajda zapytał czy jeśli ten projekt będzie ukończony w tym roku, bądź też z początkiem przyszłego roku i będzie tam uwzględniony odcinek, na którym Powiat miał mieć swój chodnik wcześniej realizowany, czy w takim przypadku Powiat będzie od razu przystępował do projektowania tej pozostałej części, która miała być w ramach tego planu rozwoju zaplanowana na przyszły rok rozpoczęcie tego projektu.

Marian Paszcza odpowiedział, że planowana jest aktualizacja planu rozwoju. Jeśli Zarząd zdecyduje o jego ostatecznym kształcie, uwzględniając radnych stanowisko i jeśli zostanie to zadanie tak jak jest w planie, że w przyszłym roku jest planowane projektowanie tego chodnika przy tej drodze, to pewnie bardzo rozsądnym będzie skoordynowanie tego z Województwem, żeby cała dokumentacja przynajmniej była w określonym, bardzo zbliżonym czasie. Wyjaśnił, że plan rozwoju to jest dokument, który będzie dopiero przyjęty po aktualizacji. Zasugerował, że pewnie będzie dyskusyjna kwestia zakresu

projektowania. Czy w związku z tym, że pewien odcinek projektuje Województwo, czy nie zwiększyć projektu Powiatu, bo chyba takiej potrzeby są, o przynajmniej część tego projektu. Zaznaczył, że jest to do rozmowy w mniejszym gronie.

Piotr Wajda poinformował, że nie chcieliby, aby ta inwestycja przez to, że zostanie przekazana Zarządowi Dróg Wojewódzkich, opóźniła się. W przyszłym roku miało rozpocząć się to projektowanie, natomiast na chwilę obecną nie wiadomo, jak się ta sytuacja rozwinie, a tam po prostu jest droga bardzo niebezpieczna. Mieszkańcy też apelują, aby jak najszybciej coś się zadziało, a nie wiadomo, jak długo to wszystko jeszcze tutaj potrwa. Poprosił Pana Dyrektora o pilnowanie tego.

Marian Paszcza wyjaśnił, że to projektowanie przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w żadnym stopniu nie ma wpływu na to, kiedy Powiat zdecyduje o projektowaniu dalszego odcinka. Uważa, że powinno to być w jakimś stopniu skoordynowane, żeby nie było sytuacji, że jedna część lub druga nie może być realizowana w dużym odstępie czasu.

Edyta Trojańska-Urbanik poinformowała, że Panowie wyczerpali, jakby również jej wątpliwości, bo nie ukrywa, że są. Uważa, że deklaracja przez Pana Dyrektora wydaje się być zasadna, bo tak jak Panowie radni podkreślali, aby Powiat później nie miał kłopotów z wywiązaniem się z inwestycji na którą mieszkańcy bardzo czekają. Zapytała Starostę, kiedy ten plan, o którym przed chwilą była mowa, faktycznie będzie radnym przedstawiony, skoro jest jeszcze aktualizowany. Zaznaczyła, że chyba na ten moment to bardzo ważna sprawa.

Bogusław Trzaska poprosił, aby Pan Starosta ustosunkował się, czy zdanie Pana Starosty jest tożsame ze zdaniem Pana Dyrektora Dróg, czy ma swoje zdanie. Poinformował, że chciałby się dowiedzieć jakie jest zdanie w tej sprawie Pana Starosty.

Adam Kociłek odpowiedział, że jego zdanie jest podobne do zdania Pana Dyrektora.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 24 osoby za,
- 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu (Jadwiga Skoczek).

14. Uchwała nr XXX/260/2022 w sprawie powierzenia Gminie Kłaj do realizacji zadania inwestycyjnego należącego do właściwości powiatu.

Projekt uchwały zreferował Marian Paszcza, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Wieliczce. Poinformował, że Wójt Gminy Kłaj zwrócił się do Powiatu z prośbą o przekazanie do realizacji Gminie Kłaj zadania inwestycyjnego pod nazwą

„Przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 2007K w miejscowości Kłaj”. Wyjaśnił, że Gmina Kaj w uzgodnieniu z Powiatem przygotowała dokumentację tego zadania. Celem tego zadania jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa w centrum miejscowości i wydaje się, że rozsądnym jest, aby Gmina w ramach swoich możliwości zrealizowała to zadanie. Poinformował, że chodzi tam również o estetykę, kolor kostki, jakieś tak inne rzeczy na które dla Powiatu z punktu widzenia zarządcy drogi nie mają takiego istotnego znaczenia. Natomiast dla Gminy, dla wyglądu centrum miejscowości są istotne. Wyjaśnił, że Powiat przeznacza dotację na to zadanie w wysokości 500.000 złotych. Natomiast w porozumieniu, które zapewne państwo radni mieli do wglądu jest zapis, że jeśli by się okazało, że po przetargu koszty, czy w trakcie realizacji, koszt by się zwiększyły, to Gmina bierze je na siebie. Uważa, że jest to korzystne, skoro Gmina chce, żeby zrealizować takie niezbyt duże zadaniem u siebie w centrum.

Bogusław Trzaska poinformował, że ma pytanie dotyczące pewnych formalnych spraw związanych z przekazaniem tej inwestycji. Wyjaśnił, że nie ma tu żadnych wątpliwości, że pieniądze były przeznaczone w budżecie na tą inwestycję i są przekazane. Zapytał, czy Wójt Gminy może jako argument stawiać to, że Gmina wykonała projekt, dlatego chcą podpisania umowy i przekazania tej inwestycji Gminie. Uważa, że kolejność powinna być nieco inna. Podpisanie pewnej umowy powinno być jeszcze przed projektem, ponieważ według niego inwestycja była projektowana na drodze powiatowej bez zgody Powiatu, przynajmniej formalnej, ponieważ ustne, tak jak Pan Wicestarosta na Komisji powiedział, że było ustne porozumienie. Uważa, że to są zbyt duże środki i zbyt poważna sprawa, żeby na ustne porozumienie wykonywać projekty. Poinformował, że mówi o tym, aby nie doprowadzić do pewnych precedensów, że Gmina zacznie sobie wybierać te odcinki dróg powiatowych, na który chce wykonać jakiś remont, rozbudowę i tak dalej, wykonuje sobie projekt i zwraca się do Powiatu, że proszę dać pieniądze, bo my mamy projekt. Uważa, że powinno to być wyprostowane. Poinformował, że mówił to na Komisji i ponawia to mówiąc na forum całej Rady, ponieważ musi być to wyprostowane. Uważa, że Pan Dyrektor, który przekazywał radnym, że jest projekt uchwały regulujący współpracę w zakresie dróg między Starostwem, a Gminami. Uważa, że to też powinno być uwzględnione, że Powiat decyduje, które drogi będą wykonywane i dopiero wtedy kiedy jest podpisana umowa, Gmina może przystąpić do projektu i zwracać się ewentualnie o przekazanie dla niej tej inwestycji do wykonania.

Adam Kociołek wyjaśnił, że Gmina Kłaj o realizację tej drogi występowała już dwa lata temu sama deklarując wykonanie dokumentacji. Gdy pokazały się środki z Rządowego Programu Inwestycji ten temat został zgłoszony, jako jeden z tych, które zgłaszał Powiat. Powiat otrzymał środki finansowe i w związku z tym Gmina niejako równolegle. Zaznaczył, że Gmina ryzykowała, bo była z jej strony deklaracja ale kiedy w zeszłym roku te środki się pojawiły, od razu Gmina była pewna, że będzie to realizowała. Poinformował, że w rozmowach z Panem Wójtem doszli do wniosku, że Gmina może to realizować, stąd ta dzisiejsza uchwała. Wyjaśnił, że nie było to tak, że Gmina postawiła Powiat przed faktem dokonanym. Wręcz przeciwnie było to uzgodnienie już wcześniej sygnalizowane przez Gminę i miało być realizowane w jakimś późniejszym terminie. Natomiast ze względu na to, że Powiat otrzymał konkretnie na to zadanie, bo to było zlecenie na to zadanie, jeśli chodzi o wystąpienie do FRIL. Te środki Powiat otrzymał, w

związku z tym jest realizowana. Poinformował, że Gmina o tyle wygrała, że ryzykując wykonanie zadania jeszcze wtedy bez przyrzeczenia środków, wstrzeliła się w temat i w związku z tym będzie to zrealizowane. Stwierdził, że oby wszystkie inne Gminy też tak robiły.

Marian Paszcza stwierdził, że można by dywagować nad kwestiami formalnymi, ale tak jak powiedział Pan Starosta, jeśli ktoś zaprojektował, to poniósł pewne ryzyko, bo nie mając papieru z drugiej strony, żadnych gwarancji.

Tomasz Tomala poinformował, że to zostało już powiedziane.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano jednogłośnie 25 osób za.

15.Uchwała nr XXX/261/2022 w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Wielickiego na 2022r.

Tomasz Tomala poinformował, że projekt uchwały został do radnych przesłany. Zapytał, czy są jakieś pytania.

Brak pytań radnych.

Nad przyjęciem uchwały głosowano jednogłośnie 25 osób za.

16.Uchwała nr XXX/262/2022 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Wielickiego na 2022 rok.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Kwaśnica, skarbnik powiatu wielickiego. Poinformowała, że w uchwale tej dokonuje się zmian w zakresie dochodów, co stanowi załącznik nr 1. Zatem dochody zmniejsza się o 6.0042.506,27 zł. Natomiast w załączniku nr 2 przedstawione są wydatki, które się zwiększa o 13.947.622,03 zł. Po dokonanych zmianach, które są przedstawione w załączniku nr 1 oraz nr 2 dochody wynoszą po wprowadzeniu ww. zmian, planowane dochody budżetu powiatu wynoszą 109.615.368, 73 zł, a wydatki wynoszą 147.710.879,33 zł. Deficyt zwiększa się do kwoty 38.095.510,60 zł. Deficyt będzie pokryty niewykorzystanymi środkami pieniężnymi na rachunku bieżącym w wysokości 14.280.649,26 zł, wolnymi środkami w wysokości 13.814.861,34 zł oraz wpływem z emisji papierów wartościowych w wysokości 10.000.000 zł. Dodała, że zmiany w budżecie przedstawione są w stosowanych załącznikach do uchwały zmieniającej budżetu Powiatu Wielickiego na 2022 rok.

Piotr Burda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano jednogłośnie 25 osób za.

17.Uchwała nr XXX/263/2022 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wielickiego.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Kwaśnica, skarbnik powiatu wielickiego. Poinformowała, że uchwała zawiera zmiany w załączniku nr 1, gdzie dokonano aktualizacji kwot dochodów, wydatków, przychodu i deficytu oraz informacji uzupełniającej o wybranych rodzajach dochodów i wydatków budżetowych. Natomiast w załączniku nr 2 zaktualizowano przedsięwzięcia oraz wprowadzono nowe przedsięwzięcia, które są przedstawione w załączniku 2 z wyszczególnieniem nazwy tych przedsięwzięć oraz limitów, jak również łączne nakłady wszystkich przedsięwzięć. Relacja z artykułu 243 ustawy o finansach publicznych została spełniona i Zarząd Powiatu Wielickiego mógł przedłożyć Wieloletnią Prognozę Finansową do procedowania przez Radę Powiatu.

Piotr Burda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano jednogłośnie 25 osób za.

18.Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Adam Kociołek odpowiadając na pytania Pani radnej Ewy Ptasznik, jeśli chodzi o współpracę z Gminami w zakresie dróg, to współpraca układa się raczej pozytywnie z większością Gmin. Już pierwszy program drogowy, który przyjął Zarząd, przy oczywiście współpracy z radnymi został do Gmin rozesłany i na tej podstawie był do tej pory realizowany. Poinformował, że jedna Gmina tylko nie odpowiedziała, nie ustosunkowała się do tegoż programu. Odpowiadając na pytanie, które dotyczyło spotkania odnośnie dróg, to poinformował, że nie doczekali się niestety jak na razie informacji dotyczącej realizacji, czy dofinansowania chodników i tych dróg poza klasowych. W związku z tym nie będą na to czekać. Został zmodernizowany przy udziale nowego pana Dyrektora Zarządu Dróg, program drogowy, gdzie jest ujęta zarówno realizacja dotychczasowa. Jest dość szczegółowa realizacja, czy plan realizacji tegoroczny i oczywiście na kolejne lata do 2030 roku. Wyjaśnił, że w tej sprawie Zarząd spotka się z radnymi być może jeszcze w tym tygodniu, a w przyszłym tygodniu chcieliby się spotkać kolejno z Wójtami i Burmistrzami, ponieważ Zarząd przyjął taką

zasadę, że spotyka się indywidualnie z każdą Gminą. Na tej podstawie Zarząd będzie chciał przyjąć realizację już z wnioskami, które zostały złożone w przeciągu ostatnich dwóch lat przez Gminy. Odnośnie Mediateki, to poinformował, że informację przestawi Pan Wicestarosta, ponieważ jest to jego temat.

Henryk Gawor, wicestarosta wielicki poinformował, że jeżeli chodzi o Mediatekę, to Powiat przesłał wzór porozumienia, gdzie zwrócił się do Gminy, aby uwzględniła nazwy powiatowej biblioteki. Na chwilę Powiat otrzymał zwrot tego porozumienia, dlatego będą podejmowane kolejne kroki. Przypomniał, że w zeszłym roku Powiat prosił Komisję Oświaty Gminy Wieliczka o spotkanie i kilkakrotnie Powiat przypominał się w tym temacie ale Powiat nie otrzymał odpowiedzi.

Adam Kociołek poinformował, że odpowiedzi na pytanie dotyczące środków na szkolenie nauczycieli udzieli Pani Skarbnik.

Joanna Kwaśnica poinformowała, że jeśli chodzi o doksztalcanie nauczycieli, czyli analizując ten punkt odnośnie doksztalcenia nauczycieli z 2021 rok plan na to działanie w 2021 roku był 108.069 zł, a wykonanie było w wysokości 80.764 zł, czyli 75% zaplanowanych wydatków na doksztalcanie zostało zrealizowanych. Poinformowała, że doksztalcanie planowane jest w odpowiedni sposób zgodnie z ustawą. Natomiast wykorzystywanie tych środków wynika z wniosków składanych przez poszczególnych nauczycieli i każdy wniosek, który obejmuje dofinansowanie odnośnie doksztalcenia jest realizowany.

Adam Kociołek odpowiadając na pytanie radnej Ewy Ptasznik odnośnie środków przekazanych dla Koła Emerytów i Rencistów w tym zakresie, poinformował, że jak zrozumiał chodziło o to, czy mogą być takie środki przekazywane, to poinformował, że mogą być, ponieważ Zarząd nie działałby niezgodnie z prawem. Poinformował, że tutaj ocena dotycząca niejako środków z promocji, które są tak wydatkowane, to radni mieli przesłane, jak wyglądała realizacja środków promocyjnych w poprzednich latach. Wynika z tego, że tym czym dysponuje Zarząd teraz jest kroplą w morzu tego, co było wydawane i to na zasadach według niego o wiele mniej przejrzystych. Zapewnił radną Ewę Ptasznik, że na pewno nie jest to niezgodne z prawem, bądź też, że nie ma podstaw prawnych do tego, żeby takie środki uzyskać. Zaznaczył, że decyduje o tym Zarząd na podstawie wniosków rozważając wszelkie kwestie, które w piśmie zostały opisane. Odpowiadając na pytanie Pani Edyty w sprawie spotkanie dotyczącego dróg, wyjaśnił, że już odpowiedział, że Zarząd spróbuje się z każdą z Gmin spotkać jeszcze w tym tygodniu, ponieważ materiały są gotowe. Odnośnie pytania Pani Anny Polańskiej w sprawie modernizacji skrzyżowania na Sierczy poprosił Pana Dyrektora Mariana Paszcę o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Marian Paszcza poinformował, że z tego co zdążył rozpoznać sprawy, to są tam dwie kwestie. Pierwsza kwestia dotyczy skrzyżowania z drogą nr 964. A druga sprawa to skrzyżowanie Sierczy-Rożnowa i rozumie, że o to chodzi.

Anna Polańska odpowiedziała, że o tą pod szkołą z Rożnową.

Marian Paszcza wyjaśnił, że przygotowana została koncepcja, która jest zakończona. Poinformował, że dalej jest kwestia decyzji w planie, czy Zarząd Dróg

Powiatowych ma projektować i co dalej z tym robić. Wyjaśnił, że została opracowana z wielkim bólem, ponieważ było to zlecone wcześniej przed jego przyjściem do Zarządu Dróg Powiatowych i on to ostatecznie odebrał tą koncepcję.

Adam Kociołek odpowiadając na pytanie Pana Łukasza Sadkiewicza odnośnie regulacji w Starostwie i wszystkich kwestiach płacowych, wyjaśnił, że Zarząd porządkuje ten bałagan i uważa, że do końca marca będzie uporządkowany. Poinformował, że jeśli chodzi o szczegóły dotyczące regulacji, to jest to w gestii pracodawcy, także poprosił, aby dać popracować, a efekty na pewno będą znane, podtrzymując te wszystkie kwestie, które zostały przedstawione wcześniej. Odpowiadając na pytanie radnego Szczepana Stanka o wypłatę podwyżek inflacyjnych, zapewnił radnego, że w ramach porządkowania całości płac nie tylko w Starostwie ale również w jednostkach ten temat będzie dotrzymany. Odpowiadając na pytanie radnego Prochwicza, jakie starania są podejmowane przez Powiat w zakresie uchodźców, poinformował, że były już dwa spotkania z Wojewodą, nawet jedno wczoraj około godziny siedemnastej. Również były dwa spotkania z Wójtami, Burmistrzami, Komendantami powiatowymi. W spotkaniach tych uczestniczył również Pan Jakub Paluch, jako przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Tomek Broniowski, który w ramach Zarządu zajmuje się tą tematyką. Poprosił Tomasz Broniowskiego o przedstawienie tematu.

Tomasz Broniowski poinformował, że postara się krótko, bo te rzeczy są cały czas dynamiczne ale odpowiadając na to, co Powiat będzie robił, to generalnie wczoraj i dzisiaj na tym spotkaniu z Wójtami, Burmistrzami, z przedstawicielami Gmin powiatu wielickiego, z przedstawicielami instytucji, było dziś rano spotkanie na którym omawiane były szczegóły, które już gdzieś tam się powoli klarują. Jeżeli chodzi o powiaty, to tak naprawdę przed Powiatem będą stały dwa zadania. Jedno z nich będzie to kwestia koordynacji zbiorów, ponieważ tych zbiorów jest masa i nie zawsze gdzieś tam one są jakby punktowo trafiają te rzeczy, które są potrzebne. Wojewoda Małopolski przygotował taką stricte listę niezbędnych artykułów, które będą przyjmowane. Ustalono zostało, że tak naprawdę jedynym kanałem ich dystrybucji na Ukrainę będzie Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych. Powiat Wielicki ma zebrać, to co robią Gminy, ponieważ każda Gmina ma nadzorować i opiekować się na swoim terenie gminy tymi zbiorami. Natomiast zadaniem Powiatu, zadaniem Starostwa będzie stworzenie tak zwanego powiatowego magazynu pomocy i tam z każdej Gminy mają trafić te elementy zbiórki już wstępnie posortowane. Starosta Wielicki upoważnił Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej do tego, żeby zorganizować taki punkt. Poinformował, że zaangażowała się w to również Kopalnia Soli Wieliczka i jutro wyjaśni się ostatecznie kwestia, gdzie ten punkt będzie zlokalizowany. Najprawdopodobniej będzie na terenie Kopalni ale nie jest o jeszcze w 100% pewne. Poinformował, że taki punkt musi mieć wolontariuszy i również tu będzie znów rola Kopalni, ponieważ Zarząd Kopalni dziś rano wyraził zgodę, aby chętnych ratowników z kopalnianej stacji ratownictwa górniczego. Poinformował, że jest to 18 chętnych osób do takiego wsparcia w dłuższym wymiarze czasowym niż wymiar czasu pracy, więc tutaj Zarząd Kopalni też przychylił się do tego. Wyjaśnił, że będzie trzeba zapakować te dary. Z Powiatu będą wyjeżdżały dary, które będą spakowane, skategoryzowane, poukładane, spakowane na palety, zastretchowane

i dopiero tak odbierane z Powiatu. Druga kwestia to przyjmowanie uchodźców. Na dzień dzisiejszy jeśli chodzi o to jakie mamy informacje, to będą dwa kanały m przyjęcia tych uchodźców. Pierwszy to jest kierowany przez Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego punktowo do punktów zgłoszonych przez Powiat. Poinformował, że przed sesją otrzymał do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego informacje na temat punktów i jest ich kilkanaście na około 500 miejsc w całym powiecie. Zaznaczył, że Wojewoda Małopolski przekazał informację, że budżet Państwa będzie płacił maksymalnie 120 zł za osobę za dobę z wyżywieniem za przyjęcie takiego uchodźcy z Ukrainy. Część tych punktów, które się zgłosiły mieszczą się w tej kwocie bądź są to punkty w obiektach, w zarządach Gmin. Natomiast część obiektów, głównie obiekty hotelowe z terenu powiatu wielickiego niestety tą kwotę przekracza. Dodatkowym obiektem oprócz hoteli, oprócz tych obiektów zgłoszonych przez Gminy z powiatu wielickiego, jest również tutaj znów Kopalnia, która też czterdzieści miejsc przeznaczyła i tak naprawdę te miejsca są już gotowe. Miejsca te decyzją Zarządu Kopalni są dostępne na razie za darmo, a potem będzie pewnie umowa. Poinformował, że podmiot, który będzie miał mieć zapłacone te 120 złotych o których wspomniał musi mieć zawiązaną umowę i tylko takie umowy będą honorowane. Tylko taki podmiot będzie mógł mieć zwrócone te środki. Druga ścieżka jest taka, że osoby, które się pojawiają, bo takie sytuacje najprawdopodobniej zaraz będą miały miejsce, które się pojawiają na terenie danego powiatu, na terenie danej gminy bez przydziału wcześniejszego, a będą zweryfikowane jako uchodźca, a takie osoby mają być weryfikowane, ponoć po tym, że mają daty przekroczenia granicy od Straży Granicznej nie wcześniejszą niż data rozpoczęcia tej ekspansji Rosji, czyli dwudziesty czwarty luty. I wtedy takie osoby Gmina będzie mogła w danej bazie noclegowej zatrzymać, zaopiekować się nimi i poinformować Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego, że taka osoba trafiła, czyli jakby dwie drogi przyjmowania uchodźców. Uważa, że na dniach będzie się to uszczegóławiało.

Adam Kociołek poinformował, że w skali kraju, a szczególnie w skali województwa małopolskiego, Wojewoda podjął się uporządkowania tych kwestii, ponieważ trwają różne zbiórki organizowane przez różne organizacje, różnych ludzi. Okazuje się, że w większości to są rzeczy, które są nieprzydatne uchodźcom zwłaszcza, że 80% obecnych uchodźców to kobiety z dziećmi, bo jak wiadomo, mężczyźni zostali zatrzymani w ramach mobilizacji na Ukrainie. Poinformował, że wczoraj na nardzie z Wojewodą ktoś określił, że zauważył, że niektórzy po prostu sprzątali mieszkania, czy też domy i przywozili wszystko co im „zbywało”. Wyjaśnił, że dziś na naradzie z Wójtami, Burmistrzami poinformował, że Gminy będą miały problem z utylizacją tych rzeczy, bo Powiat według tej listy, którą przesłał Wojewoda, nie może od nich przyjąć tego wszystkiego, co tam zostało nagromadzone. Poinformował, że na obszarze powiatu wielickiego zajmują się tym głównie ochotnicze straże pożarne będące w siedzibach gmin. Natomiast te straże, które działają w poszczególnych miejscowościach mogą współdziałać z tą strażą, która mieści się w siedzibie gminy. Wyjaśnił, że w skali całego województwa magazynami pomocowymi będą zarządzali komendanci powiatowi. Komendant Powiatowy będzie utrzymywał kwestie łączności, informacji w zakresie pozyskiwania tych darów, które ściśle są wyspecyfikowane i które zostały rozesłane, jako informacja do Gmin, do parafii. W związku z tym trzeba się liczyć z tym, że część rzeczy już nagromadzonych po prostu nie będzie przejęta. Poinformował, że jeśli chodzi o zgłaszanie uchodźców, to Powiat dysponuje około

pięciuset miejscami dla uchodźców ale również głównie Wojewoda będzie kierował do tych powiatów, które będą zaangażowane. Wyjaśnił, że jeżeli będą się zdarzać osoby prywatne, które przyjmą uchodźców, to niestety nie mogą liczyć na rekompensatę tych środków, o których mówił Wojewoda. Stwierdził, że najlepiej, gdyby takie osoby zgłaszały się po prostu do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, w skali powiatu, gdyby ktoś się taki zjawił, to do naszego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Powiat zgłasza do Wojewody i Wojewoda podejmuje decyzje, gdzie dana osoba, czy dane osoby będą zlokalizowane. Stwierdził, że jeżeli na terenie powiatu wielickiego, to nie ma problemu, jeżeli w innym miejscu to również będą to osoby przewożone do tych miejsc, które będą wskazane przez Wojewodę. Dodał, że porządek jakiś musi być.

Adam Kociołek odpowiadając na pytanie radnego Zdzisława Prochwicza odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy Gdów, odpowiedział, że wiedzą o co chodzi. Uważa, że na tym etapie przedstawił na Zarządzie wniosek o wstrzymanie na razie pozytywnej opinii dla tej zmiany planu zagospodarowania. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Wydział Architektury i Budownictwa mają przedstawić na najbliższe posiedzenie Zarządu zastrzeżenia dotyczące protestu mieszkańców, które trwają tam w tej okolicy. Wyjaśnił, że wtedy Zarząd zwróci się do Wójta Gminy Gdów, jakie jest jego stanowisko w stosunku do zastrzeżeń Powiatu oraz zastrzeżeń mieszkańców. Poinformował, że temat jest zawieszony i jeśli go Zarząd podejmie, to dopiero po uzyskaniu tych wszystkich informacji, o których mówił.

Zdzisław Prochwicz podziękował i stwierdził, że jest to dobra wiadomość dla mieszkańców.

Łukasz Sadkiewicz poinformował, że są przygotowani i dziś, czy nawet jutro mogliby przyjąć około 200 osób i do końca tygodnia mogą podwoić tą liczbę. Zapytał Starostę, czy wie kiedy Pan Wojewoda ewentualnie podejmie decyzje i skieruje te osoby do nich. Wyjaśnił, że są przygotowani i czekają na tą decyzję, aby to finansowanie w wysokości sto dwadzieścia złotych za osobę było. Zapytał, czy są już informacje, kiedy do Powiatu mogą trafiać pierwsze osoby z Ukrainy.

Adam Kociołek poinformował, że dziś wszystkie Powiaty zgłaszały do Wojewody te punkty, które mogą przyjmować uchodźców i czekają teraz na dyspozycje ze strony Wojewody. Wyjaśnił, że Gmina Wieliczka również zgłosiła takie punkty. Pan Krzysztof Kühn przesłał informację do powiatowego centrum i Powiat oczekuje na informacje od Wojewody. Poinformował, że gdyby ktoś się zdarzył, że nagle ktoś kogoś ściągnął tutaj i zgłaszał, to od razu będą umieszczani w ramach decyzji Powiatu, a następnie Powiat będzie czekał na decyzję Wojewody, czy osoba ta zostanie na terenie powiatu, czy będzie przekazana do innego punktu, co do którego Wojewoda zadecyduje, że w pierwszej kolejności tam będą umieszczani ci mieszkańcy.

Tomasz Broniowski poinformował że właśnie Grabie czyli ten punkt, o którym mówi radny Łukasz Sadkiewicz oraz punkt w Kopalni Soli Wieliczka są jedynymi na obecną chwilę w gotowości punktami, bo jest w tym zestawieniu i dziś zostało przekazane to do Wojewody Małopolskiego jeszcze uaktualnione. Poinformował, że

nie jest znany moment. Wyjaśnił, że może być w każdym momencie telefon do osoby podanej do kontaktu, że ta grupa została skierowana.

Adam Kociołek wyjaśnił, że to tak, jak z covidem, że po prostu na początku Powiat działał niejako w potrzebie chwili. Podejrzewa, że tutaj będzie też podobnie i Powiat będzie się paru rzeczy uczył. Stwierdził, że covid już troszeczkę tej organizacji tutaj nauczył i ważne żeby to zgłoszenie było, bo będzie rozczarowanie jeżeli ktoś nie dostanie. Poinformował, że z covidem były przypadki, że Gminy nie dostały zwrotu, ponieważ działały samodzielnie, nie za pośrednictwem Powiatu, nie dokonały zgłoszeń, nie było umów i Gminy nie dostały zwrotu i to sporych pieniędzy.

Bogusław Trzaska poinformował, że z tego, co się orientuje, to wiele osób prywatnych przyjmuje rodziny z Ukrainy. Zapytał, czy Powiat dysponuje jakimiś liczbami z Gmin, ile takich osób, takich rodziny jest przyjmowanych w prywatnych domach. Zaznaczył, że wcale nie chodzi tutaj o dofinansowanie, dla tych osób tylko o skalę ile takich rodzin jest w prywatnych domach przyjmowanych na terenie powiatu wielickiego. Zapytał, czy są takie dane.

Adam Kociołek poinformował, że na dzień dzisiejszy nie ma informacji. Wyjaśnił, że prosił dziś Wójtów i Burmistrzów, aby do powiatowego centrum składali informację o ilości osób prywatnych chętnych do przyjęcia uchodźców, bo gdyby się zdarzyło, że zapełnią się te miejsca, o których wspominał, to wtedy Powiat będzie rzeczywiście sięgał do pomocy osób prywatnych. Poinformował, że zdarza się bardzo często, że te osoby prywatne zgłaszają pod warunkiem, że będą miały zwrot środków. Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy Wojewoda nie przewiduje zwrotu środków dla osób prywatnych ale informacja o takich miejscach będzie w powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego. Poinformował, że Gminy mają przesłać takie informacje jak najszybciej, najprawdopodobniej jutro.

Anna Polańska zapytała, czy wiadomo coś na temat tego, jak Rząd planuje zalegalizować pobyt tych uchodźców w Polsce. Poinformowała, że bycie uchodźcą nie jest tak łatwo. Pieczętka w paszporcie, jeśli mają paszport. Rzadko mają paszport, więc w dowodzie osobistym, czy na akcie urodzenia, bo nawet na takie dokumenty przekraczają granice. Zapytała, jak to będzie zalegalizowane. Poinformowała, że pyta przede wszystkim pod względem właśnie Urzędu Pracy. Wyjaśniła, że osoba, która nie będzie miała paszportu i nie będzie uchodźcą ani nie będzie się mogła zarejestrować na bezrobociu, czyli nie będzie miała ubezpieczenia, ani nie będzie mogła dostać pracy legalnie, ponieważ pracodawca nie będzie mógł na nią pozyskać oświadczenia. Zapytał, czy Panowie coś na ten temat widzą, ponieważ słyszy, że już dość dużo Panowie wiedzą.

Tomasz Broniowski poinformował, że z przekazów medialnych wiadomo, że są dwie możliwości wejścia z Ukrainy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, czyli albo po prostu paszport. Wtedy problemu nie ma. Albo bez paszportu, no to trzeba otrzymać zgodę Komendanta Głównego, która jest wyrażona w formie pisemnej w formie zaświadczenia. Niezależnie od tego, jak ta osoba dostanie się do Polski, to po zakwaterowaniu, przykładowo w miejscowości Grabie, w tym punkcie Gminy Wieliczka, ma obowiązek bodajże chyba w ciągu piętnastu dni pojawienia się w odpowiednim dla Województwa Wydziale Spraw Cudzoziemców,

gdzie uzyska statusu uchodźcy i będzie jej pobyt na terytorium Polski zalegalizowany. Poinformował, że te punkty i bazy noclegowe mają w tym jakiś sposób pomagać, wspierać, kierować tam. Dodał, że tak to jest na dzień dzisiejszy przyjęte.

Ewa Ptasznik poinformowała, że życie nie znosi pustki, próżni. Wojna zaczęła się w środę, serca ludzkie zareagowały natychmiast, a Wojewoda się zbierał do wczoraj, żeby wydać jakieś decyzje, jak, co ludzie mogą przynosić. Poinformowała, że wczoraj uczestniczyła w zbiórce na Solnym Mieście i rzeczywiście ludzie naprawdę dawali wiele rzeczy. Teraz widzi z perspektywy, że rzeczywiście niektóre rzeczy są być może niepotrzebne. Wyjaśniła, że mnóstwo osób przynosiło nowiuteńkie rzeczy z metkami i to nie jest tak, że sobie wszyscy porządkowali. Zaznaczyła, że Pan Starosta nie powiedział, że wszyscy porządkowali, choć rzeczywiście niektórzy można było mieć wrażenie, że sobie robili porządek. Natomiast od środy do piątku to dwa dni i stwierdziła, że jeśli w tym kraju jest zarządzanie kryzysowe, to już w środę ludzie powinni wiedzieć co przynosić, bo wiadomo, że w weekend były akcje w całej Polsce. Stwierdziła, że NGO wzięły się natychmiast za działanie, a Wojewoda myślał do wczoraj i uważa, że stąd jest troszkę bałaganu. Poinformowała, że też uważa, że powinno się nad tym zapanować, bo to co pokazywała telewizja i media wczoraj w Krakowie co się działo, nikt nie panował nad tym, co ludzie przynosili, nikt tego nie przepakowywał. Uważa, że w Wieliczce zrobiono wczoraj naprawdę kawał dobrej roboty, ponieważ wszystko było przeglądane, pakowane. Uważa, że to co wczoraj wieliczanie i okoliczni mieszkańcy przywieźli to się naprawdę ludziom przyda. Poinformowała, że był to impuls i każdy myślał, że część rzeczy zostanie przekazane na Ukrainę, że tam się przyda wszystko, bo ludzie zostaną bez domów, bez mieszkań. Stwierdziła, że takie jest działanie ludzkie, potrzeba serca jest olbrzymia, ludzie chcą pomagać. Uważa, że powinno być to wiadome w czwartek, piątek, a nie w niedzielę.

Adam Kociółek stwierdził, że szybkość działania zależała od rozwoju sytuacji ale wie, że już pierwsze działania były podejmowane zaraz w czwartek, kiedy były podjęte działania wojenne na Ukrainie przez Rosję. Wyjaśnił, że pierwsza narada z Wojewodą odbyła się o godzinie dwudziestej w czwartek, więc trudno tu mówić o jakimś opóźnieniu.

Henryk Gawor poinformował, że wojna zaczęła się w czwartek, a nie w środę.

Adam Kociółek poinformował, że działania były podjęte od razu. Przypomniął, że z koronawirusem był taki zamęt, że tak naprawdę też tak jak w tym przypadku, ludzie działali, czy Gminy, czy samorządy na własną rękę i wszyscy uczyli się tego wszystkiego. Uważa, że jest to i tak dość szybkie działanie. Wyjaśnił, że powiedział dzisiaj Wójtom i Burmistrzom, że te rzeczy, które nie zostaną w tym etapie przyjęte do Zasobu Agencji Rezerw Krajowych, aby na razie w gminach pozostały, bo być może wojna się skończy i oczywiście kwestia tych rzeczy, które na dzisiaj są nieakceptowane, będzie możliwa do wykorzystania przy naprawianiu tych szkód, które będą na Ukrainie, a będą one raczej ogromne. Nie sądzi, aby było to tak definitywnie do wyrzucenia, bo zaapelował, aby Gminy gdzieś to po prostu ulokowały. Wyraził nadzieję, że wojna się szybko skończy i będzie wtedy można to użyć jako pomoc do odbudowy normalnego życia na Ukrainie.

Łukasz Sadkiewicz poinformował, że jest tak jak Pani Ewa Ptasznik mówi, że mają wszystko posegregowane, poukładane ale dzięki tej życzliwości ludzi byli w stanie w ciągu jednego dnia przygotować czterysta miejsc leżących. Ludzie przynosili koce, śpiwory, prześcieradła, ręczniki, środki do higieny osobistej, środki czystości, dla dzieci pampersy. Ludzie przywieźli w sumie pięć lodówek, które zostały umieszczone w pomieszczeniach ogólnodostępnych, aby uchodźcy mogli sobie później sami przygotowywać te posiłki, mikrofalówki, pralki. Zaznaczył, że odzew był bardzo duży. Poinformował, że w niedzielę około godziny dziesiątej zamieścił komunikat, że potrzebują osoby do sprzątnięcia pokoi i o godzinie czternastej przyszło pięćdziesiąt czy sześćdziesiąt osób, które w ciągu godziny były w stanie wysprzątać cały budynek. Kolejne siedemdziesiąt osób pracowało właśnie w Grabinie przy segregacji tych rzeczy, przy przenoszeniu łóżek, materacy, przygotowywaniu, kompletowaniu pokoi, doposażeniu. Wyjaśnił, że akcja była bardzo szeroka dzięki tym ludziom. Natomiast w tym momencie zamieścili właśnie komunikat na stronę internetową z prośbą o przygotowanie, o przynoszenie tylko i wyłącznie w tym momencie środków żywności. Chodzi o suchy prowiant i środki do higieny osobistej, środki czystości, ponieważ te osoby, które już są na terenie powiatu wielickiego, zgłaszają się z prośbą o właśnie dostarczenie i te środki cały czas są wydawane. Wyjaśnił, że magazyn mają można powiedzieć pełny ale spożytkują to w dobrym tonie i te wszystkie rzeczy przydadzą się.

Zuzanna Kurtyka poinformowała, że szpital dziecięcy w którym pracuje na ul. Strzeleckiej jest do dyspozycji i wszystkie chore dzieci uchodźców z Ukrainy można przesyłać od razu bezpośrednio do izby przyjęć, gdyby były jakiegokolwiek problemy z opieką pediatryczną, to szpital się otworzył już dziś.

Adam Kociołek zaproponował, aby te informacje, które posiada od Wojewody, które są na Facebooku zostaną przesłane do radnych, gdyby mieszkańcy pytali radnych, aby radni również mieli tą informację. Uważa, że z racji tego, że sesji odbywają się mniej więcej raz w miesiącu, będą radni na bieżąco może informowani, jeżeli sytuacja się będzie zmieniała. Poinformował, że każdy funkcjonuje w swoim środowisku i najczęściej mają telefon, bo ludzie wiedzą, że są radnymi i wtedy mogą tych informacji udzielić. Dodał, że jutro radno zostaną informacje przesłane do radnych.

Bogusław Trzaska poinformował, że uważa, iż ten temat zamknięty ale jest teraz punkt odpowiedzi na interpelacje radnych. Wyjaśnił, że była jedna interpelacja złożona przez Pana Piotra Wajdę i chciałby się dowiedzieć, jaka odpowiedź, ponieważ chodziło o termin rozpoczęcia inwestycji w Gdowie na ulicy Stadnickiej.

Adam Kociołek wyjaśnił, że rozmawiał z Wójtem i te roboty mają się w bardzo, bardzo krótkim czasie rozpocząć ale co do daty, to nie jest w stanie tego powiedzieć. Wyjaśnił, że prawdopodobnie będą się widzieć w tym tygodniu w sprawie dróg i wtedy będzie można te tematy szczegółowo omówić, bo nie może tak sięgać z pamięci, bo naprawdę jest tego dużo.

Bogusław Trzaska zapytał, czy to spotkanie będzie online czy na żywo.

Adam Kociołek odpowiedział, że spotkania będą na Sali w Starostwie, ponieważ będą w mniejszych grupach. Dodał, że od jutra chyba znoszą nawet te obostrzenia, to być może już będzie można spotkać się bezpośrednio.

Łukasz Sadkiewicz poinformował, że przynajmniej dwa razy w tygodniu przynajmniej zajeżdża na nieczynny most w Małej Wsi. Zapytał, jak tam prace postępują i ewentualnie, kiedy może być ukończone.

Adam Kociołek poinformował, że niestety jak wynika chyba z informacji, które już się pojawiły w mediach, jeśli chodzi o odbiór palowania przy tym moście, to nie uzyskało aprobaty inspektorów nadzoru i wykonawca teraz na swój koszt wykonuje dodatkowe palowanie, co się wiąże oczywiście na szczęście nie z dodatkowymi kosztami, bo to spadnie na wykonawcę, natomiast z przedłużeniem terminu zakończenia tego przedsięwzięcia.

Henryk Gawor poinformował, że rozmawiał z panem Wicedyrektorem, to kwestia chyba jest początku kwietnia ale jeszcze to sprawdzi.

Łukasz Sadkiewicz stwierdził, że musiał ominąć te wiadomości, bo akurat nie wiedział o tym, dlatego zapytał.

19. Wnioski i oświadczenia radnych.

Lech Pankiewicz poinformował, że chciałby powiedzieć parę słów do odpowiedzi niby starosty na jego wystąpienie na ostatniej sesji na temat zarobków pracowników w Starostwie Powiatowym w Wieliczce, którzy podobno zarabiają najwięcej ze wszystkich samorządów w powiecie wielickim. Stwierdził, że chyba jest to nieprawda. Jedno na pewno jest pewne. Pewne to jest to, że Starosta zarabia najwięcej z szefów jst w powiecie wielickim ale taka była wola radnych, którzy w swojej wielkości i nieomyślności taki projekt uchwały przegłosowali. Na pewno też w innych samorządach powiatowych zarabia się o wiele lepiej niż u nas. Ale jak Pan Starosta pyta, gdzie to odpowiada, że na przykład w samorządzie powiatowym w Krakowie. Stwierdził, że niby starosta Adaś Kociołek nie umiając ułożyć sobie z nim prawidłowych relacji robi takie niby prywatne wycieczki do jego osoby. Zwrócił się do Starosty i powiedział, że gdy był członkiem Zarządu, to nie było terroru. Nikt nie płakał po rozmowie z Panem Starostą. A przede wszystkim nikomu nie brakowało pieniędzy do pierwszego i do życia. Poinformował, że jest w posiadaniu listy złotych myśli Pana Starosty wygłaszanych na spotkaniach z kierownikami. Jedna ta myśl już dziś została zacytowana przez Pana Łukasza ale to jest bardzo, bardzo ciekawa lektura. Stwierdził, że Starosta dalej nie rozmawia ze swoimi pracownikami. Poinformował, że jest bliski, aby zacząć namawiać pracowników do założenia związków zawodowych i sam być może im w tym pomoże. Cytowany przez Starostę jego powiedzenie, że „idę do moich bliżej nie określonych obowiązków”, to wyjaśnił, że jest rzeczywiście bardzo często przeze niego mówione. Poinformował, że było też i drugie „Mam czas, bo jestem w pracy”. Poinformował, że jest dobrze zorganizowany śpi około pięć, sześciu godzin. Mam dużo więcej czasu na pracę i na organizację pracy. Co do jego nieusprawiedliwionych nieobecności w pracy, to chyba chodziło o jakieś spóźnienie. Poinformował, że dostał naganę.

Adam Kociołek poinformował, że nie mówił, iż chodzi o radnego Lecha Pankiewicza.

Lech Pankiewicz stwierdził, że bezpośrednio tak ale pewnie był jakiś inny Pankiewicz. Poinformował, że dostał wtedy naganę od sprawujących wtedy władze rękami Pana Sekretarza ale była to bezpodstawna nagana od której się odwołał do Sądu Pracy. Sąd Pracy wyrokiem nakazał cofnięcie tej nagany. Poinformował, że wtedy Adam Kociołek pogratulował mu bezsprzecznego sukcesu, a teraz chce dyskutować z wyrokami sądu. Stwierdził, że Pan Starosta taki jest chłop „no simplex”.

Adam Kociołek stwierdził, że jakby Pan Radny odsłuchiwał albo przeczytał protokół, to żadne stwierdzenia z jego strony nie padły pod adresem radnego powiatu. Było to wystąpienie bezosobowe. Poinformował, że stare przysłowie mówi uderz w stół, a nożyce się odezwą. W związku z tym podziękował za tą samokrytykę i przyznanie się do błędów.

Lech Pankiewicz odpowiedział, że żadnego tutaj swojego błędu nie widzi. Poinformował, że nigdy Panu Staroście nie przerywał ale jak Pan Starosta chce, to jest gotowy podjąć rękawicę. Stwierdził, że w Starostwie ludzie mało zarabiają. Waloryzacji póki co nie ma. Coś dzisiaj na ten temat radni mówili, a przy ostatniej wypłacie pracownicy dostali dużo mniej pieniędzy. Poinformował, że się za to wstydzi i te złote myśli.

Tomasz Tomala poprosił, aby konkludować.

Lech Pankiewicz stwierdził, że te złote myśli, to uważa, że Prezydium Rady, czy Zarząd, chociaż jedna osoba już zna te złote myśli, powinny się z nimi zapoznać. Natomiast w dowód zasług Panie Starosto dla opozycji powiem w podobnym, mniej więcej i w powiedzeniu „Starosta Adam Kociołek nie może odejść”. Dodał, że życzy Starostwu Powiatowemu wszystkiego najlepszego.

Piotr Nowak poinformował, że dochodzą go słuchy, iż są możliwości likwidacji Wydziału Budownictwa w Niepołomicach. Zapytał, czy coś w tym temacie mógłby Pan Starosta powiedzieć.

Adam Kociołek poinformował, że jasną i jawną sprawą jest wystąpienie do Pana Burmistrza o zmianę lokalu, który nie spełnia wymogów ustawy o dostępności dla osób niepełnosprawnych. Wyjaśnił, że urząd, czyli Starostwo, może płacić spore kary za niedostosowanie tych obiektów i to już w najbliższym czasie. Poinformował, że wystąpił do Pana Burmistrza o zmianę i Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ma możliwości zmiany tego lokalu na bardziej dostępny. W związku z tym najprawdopodobniej Powiat będzie musiał przenieść ten oddział do Starostwa. Stwierdził, że w dzisiejszych czasach zdecydowaną większość spraw załatwiają projektanci. Uważa, że dojechanie do Wieliczki z Niepołomic nie jest problemem.

Piotr Nowak stwierdził, że jest to nieprawda. Poinformował, że tu jest Pan Starosta w bardzo dużym błędzie. Wyjaśnił, że sprawę zna bardzo dobrze.

Adam Kociółek stwierdził, że jeśli radny znajdzie lokal.

Piotr Nowak stwierdził, że tu nie chodzi o lokal, bo nie wie, co jest ważniejsze, czy lokal, czy dobro społeczeństwa. Uważa, że w tym przypadku chyba dobro społeczeństwa.

Adam Kociółek poinformował, że jeśli radny podpisze, że będzie płacił kary, to zostawi ten Wydział.

Piotr Nowak poinformował, że nikt o karach nie mówi.

Adam Kociółek odpowiedział, że ustawa mówi dokładnie, kto by ponosi kary i to dość spore finansowe za niedostosowanie obiektu.

Piotr Nowak poinformował, że nie jest to prawda, że tylko projektanci, który składają wnioski elektronicznie. Do każdego praktycznie wniosku są wzywane strony i to są strony osoby fizyczne, a nie projektanci, które muszą przyjść zrzec się lub podpisać dokumenty. Stwierdził, że także to nie jest tak, że tylko internetowo się składa dokumenty.

Adam Kociółek odpowiedział, że biorąc pod uwagę to, że z innych gminy jakoś dojeżdżają, nie ma skarg, nie ma problemów. Stwierdził, że odległość między Wieliczką, a Niepołomicami jest żadna. Poinformował, że punkt nie zostanie zlikwidowany jeśli będzie odpowiedni lokal.

Piotr Nowak stwierdził, że może warto poczekać.

Adam Kociółek odpowiedział, że czekają. Na razie nie jest podjęta decyzja.

Piotr Nowak poinformował, że rozmawiał z Panem Burmistrzem, który szukał lokalu.

Adam Kociółek poinformował, że będzie jeszcze rozmawiał z Panem Burmistrzem na ten temat.

Piotr Nowak wyjaśnił, że nie ma lokalu w Niepołomicach na parterze, który byłby możliwy do wynajęcia na chwilę obecną.

Tomasz Tomala poinformował, że właśnie to Pan Starosta powiedział przed chwilą.

Lech Pankiewicz zasygnalizował problem do Komisji Praworządności. Poinformował, że na ulicy Piłsudskiego w Wieliczce przed rondem autobusowym, zajezdnią autobusową jest ciąg sklepów przy których zatrzymują się naprzeciwko tych sklepów samochody. Wyjaśnił, że jest tam ciągła linia, wszyscy o tym wiedzą ale przez 40 lat w ten sposób funkcjonowało. W tej chwili policjanci się dość mocno ożywili, przyjeżdżają, dają mandaty, a odbiór ludzi jest bardzo nieprzyjemny dla naszej służby, a mianowicie, że mandaty podrożały, to im się zaczęło ten w głowach przewraca i po prostu próbują podreperować budżet państwa. A druga no taka też akcent jest bardzo brzydki, że to jest państwo policyjne. I on by tutaj widział rozwiązanie tej sytuacji. Stwierdził, że trzeba po

prostu podyskutować, porozmawiać. To jest droga wojewódzka i należy zrobić jakąś tam zatokę ale to musi być współdziałanie Powiatu, Wojewody.

20.Zakończenie obrad.

Wobec realizacji porządku obrad XXX sesji około godz. 19:10 Tomasz Tomala, Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego zamknął obrady sesji.

Przewodniczący Rady

Tomasz Tomala

